

# SERCE

EWANGELII

PARAFIA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA + BOGUSZOWICE – GOTARTOWICE  
ROK XXIX + KWIECIEŃ – MAJ – CZERWIEC – LIPIEC – SIERPIEŃ 2020 + NR 238



## Czas epidemii

Przez ostatnie miesiące otaczająca nas rzeczywistość zmieniła się nie do poznania. Znakiem czasu, w jakim przyszło nam żyć, były puste kościoły z garstką wiernych uczestniczących w liturgii.

## Odpust parafialny

Tegoroczną uroczystość odpustową ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa będziemy przeżywać w niedzielę 21 czerwca.

W piątek w Uroczystość NSPJ o godz. 17.00 zapraszamy do świątyni na Mszę św. sprawowaną w intencji wszystkich zmarłych parafian.

## Wakacje 2020

U progu sezonu urlopowego zadajemy sobie pytanie o to, jakie będą tegoroczne wakacje? Zachęcamy, by znaleźć czas na pogłębienie swojej relacji z Bogiem poprzez modlitwę i refleksję, odpoczywając jednocześnie od chaosu dnia codziennego.

„Bóg nigdy nie opuszcza swojego ludu, zwłaszcza, gdy ból staje się bardziej dotkliwy.”

*Papież Franciszek*





## Środa Popielcowa

Środą Popielcową 26 lutego rozpoczęliśmy w tym roku okres Wielkiego Postu. Podczas każdej Eucharystii miał miejsce obrzęd posypania głów popiołem. Nikt wówczas nie przypuszczał, że tegoroczny Wielki Post będzie upływał pod znakiem pustych kościołów, widzianych w dodatku najczęściej na ekranie telewizora.

## Rekolekcje Wielkopostne

Tegoroczne Rekolekcje Wielkopostne rozpoczęły się 1 marca. Poprowadził je **ks. Stanisław Szeja** – emerytowany proboszcz parafii p.w. Św. Antoniego z Padwy w Mikołowie, który od ubiegłego roku wspomaga naszych kapłanów w posłudze duszpasterskiej.



Nauka stanowa dla kobiet w ramach rekolekcji



Droga krzyżowa ulicami Boguszowic w ramach parafialnych Rekolekcji Wielkopostnych



## Dekanalne spotkanie formacyjne kapłanów

Ostatnie spotkanie kapłanów dekanatu boguszowickiego, w ramach tzw. comiesięcznych „czwartków kapłańskich” miało miejsce 12 marca w parafii p.w. Św. Barbary w Boguszowicach - Osiedlu.





## Trudny czas ...

W III niedzielę Wielkiego Postu 15 marca wprowadzono ograniczenia co do ilości wiernych obecnych w kościele. Początkowo do 50 osób, a następnie do 5 obecnych na Eucharystii.



Celebracja Mszy św. w okresie pandemii przez ks. Andrzeja



Ks. Karol sprawuje niedzielą Eucharystię o godz. 11.30 transmitowaną on-line



Niedziela Palmowa



Adoracja krzyża w Wielki Piątek



Adoracja krzyża

Liturgia Wielkiego Tygodnia, począwszy od Niedzieli Palmowej, poprzez Triduum Paschalne, na Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego kończąc, była w tym roku sprawowana bez udziału wiernych.



Plac przed bazyliką św. Piotra w Rzymie podczas drogi krzyżowej



## Funkcjonowanie w czasie pandemii

W związku z epidemią koronawirusa większość ślubów zaplanowana na okres wiosenny została odwołana. Nieliczne uroczystości związane z udzieleniem sakramentu małżeństwa, odbyły się z zachowaniem przepisów sanitarnych. Na uroczystości zazwyczaj gromadziła się tylko najbliższa rodzina: świadkowie i rodzice młodej pary.



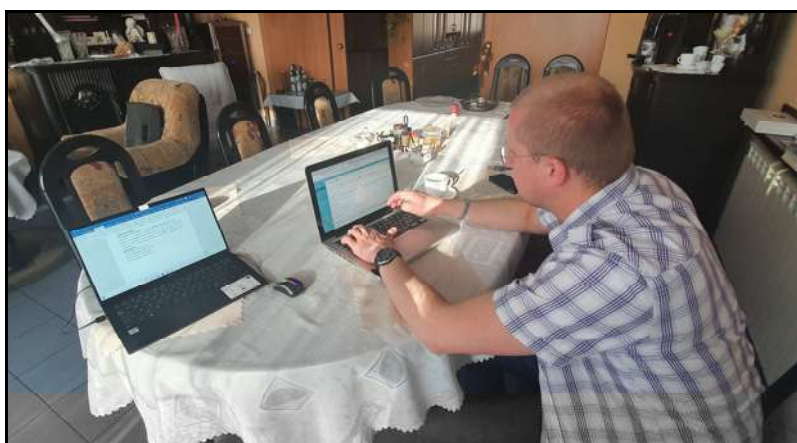
Zmiany dotknęły również kancelarii parafialnej, która w głównej mierze przestawiła się na pracę zdalną



Uroczystość ślubna z udziałem świadków i rodziców młodej pary



Ks. Karol udziela sakramentu małżeństwa w sobotę 18 kwietnia



W okresie pandemii Internet stał się nieodzownym narzędziem pracy i komunikacji. Sprawdzał się również jako środek do ewangelizacji.

Od niedzieli 17 maja zwiększono limit wiernych w kościołach. Mogła w nich przebywać jedna osoba na każde 10 metrów kwadratowych.



Wirtualne spotkanie Dzieci Maryi



Msza św. wspólna z udziałem wiernych sprawowana w piątek 22 maja

## SŁOWO PROBOSZCZA - Nie tylko o sprawach gospodarczych

**Dzień 15 marca 2020 roku był dla mnie czarną niedzielą przeżywaną w naszej wspólnocie parafialnej, a szczególnie w naszej pięknej świątyni.**

Przerazająca pustka i wielka niewiadoma co się dzieje, zdominowała świat wokół nas. I choć nadal nie do końca wiemy o skali zagrożeń zdrowotnych i głębokości kryzysu ekonomicznego, który zagraża naszym rodzinom, to z pewnością te ostatnie miesiące czegoś już nas nauczyły. Jak myć dokładnie ręce, zachowywać dystans społeczny wobec siebie nawzajem, kiedy zakładać maseczki, jak zachowywać się w sklepach, biurach i wielu innych instytucjach. Często pracujemy zdalnie i nawiązujemy kontakt na odległość. Cóż powiedzieć o służbie zdrowie, szkolnictwie i wielu innych dziedzinach życia.

Dodam tutaj coś z mojego własnego doświadczenia. W dniu, w którym moja Mama na skutek upadku połamała miednicę i pogotowie w Mysłowicach przewiozło Ją na Oddział Ortopedyczny, miałem wrażenie, że to koniec. Zamknęła się brama szpitalna i myślałem, że już nigdy Jej nie zobaczę. Chociaż nie była możliwa operacja, lekarze zrobili jednak wszystko, co było w ich mocy. Po prawie miesiącu, kiedy przekazywali mi Mamę z powrotem, pan Ordynator wypowiedział słowo „cud”. Powiedział – „Niech siada na łóżku, a potem próbuje stawiać ostrożne kroki”. Rodzi się cicha nadzieja, że tak będzie. Dziękuję w tym miejscu Panu Bogu. Wyrażam też wdzięczność panu ordynatorowi Jackowi Klimasowi wraz z całą załogą Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej Szpitala Nr 2 w Mysłowicach.

Świat się zmienił. Przed nami ciągle wiele niewiadomych. Na tle tej całej sytuacji w naszym życiu parafialnym również doświadczyliśmy wiele niedogodności. **W okresie Wielkiego Postu mieliśmy jeszcze okazję w trybie zwyczajnym przeżyć Rekolekcje Parafialne, które poprowadził tym razem ks. Stanisław Szeja**, emerytowany proboszcz i budowniczy kościoła św. Antoniego w Mikołowie-Recie. W czasie tych rekolekcji i tych szczególnych dni Wielkiego Postu słowa znanej pieśni „**Nie zamykajmy serc, zbawienia nadszedł czas, gdy Chrystus puka w drzwi może ostatni raz**” zabrzmiały nad wyraz wymownie. W nawiązaniu do „otwartych drzwi” warto dodać, że brama na nasz cmentarz parafialny oprócz jednego dnia była cały czas otwarta. Ogłoszenie o zamknięciu cmentarza, które pojawiło się na bramie cmentarnej i na stronie dzielnicy „Boguszowice Stare”



**Eucharystia sprawowana przez ks. Karola bez udziału wiernych**

nie jest mojego autorstwa ani jak podpisano „Parafii NSPJ”.

Oprócz przeżytych w nietypowy sposób, bo bez udziału wiernych, najważniejszych **świąt liturgicznych** ujawnił się nowy rodzaj działań duszpasterskich i kontaktu z parafianami przez transmisje internetowe. **Księdzu Karolowi** dziękujemy za aktywność duszpasterską, która znalazła również wyraz dzięki współczesnej technice. Przy okazji zachęcam do korzystania z naszej nowej strony internetowej. Jej rozwój już na samym początku został jednak nieco wyhamowany przez panującą pandemię. Nasze działania ograniczyły się bowiem do tego, co możliwe i co obecnie jest najważniejsze. Zachęcam jednak do czytania cotygodniowych ogłoszeń.

Przypominam, co jest ciągle aktualne, że **rodziny komunijne** mogą po rozmowie z panią katechetką ustalić z proboszczem dzień i godzinę I Komunii św. własnego dziecka. Odbywa się to zarówno na Mszy św. niedzielnej, jak i w tygodniu. Obecnie zgłosiło się już blisko 90 rodzin, które przeżyją I Komunię swojego dziecka w najbliższych miesiącach. Ustalone wcześniej wrześnieowe terminy Komunii są nadal aktualne. W chwili pisania tego artykułu już około 15 dzieci jest po I Komunii św. Uroczystości te są skromne, ale wymowne. **Widoczna jest często bardzo dojrzała postawa rodziców zatroskanych o swoje dziecko**, aby w tej malutkiej uroczystości odbyło się rzeczywiste doświadczenie spotkania dziecka z Panem Bogiem. Bo wiedzą, że może to przynieść błogosławieństwo na całe Jego dojrzałe życie.

**Jeśli chodzi o sakrament bierzmowania** to będzie udzielony naszej młodzieży z pewnością w miesiącu wrześniu. Szczegóły w tym temacie zostaną jeszcze podane do wiadomości zainteresowanych.

Dobrze, że ostatnie tygodnie wraz ze zbliżającym się latem roją więcej nadziei na zdrowszy czas i możliwość przebywania na świeżym, ciepłym powietrzu. Bądźmy jednak czujni i ostrożni. W ostatnich

miesiącach wyhamowane zostały nasze działania gospodarcze. Aczkolwiek zdążyliśmy jeszcze zakończyć kolejny etap prac remontowych na dachu Starego Domu Parafialnego. Rozpoczęliśmy również remont ogrodzenia. Co zresztą jest kontynuowane. Tradycyjnie w tym miejscu staram się podsumować chronologicznie ostatnie nasze poczynania gospodarcze, do których należą między innymi:

1. Nowy Dom Parafialny - wymiana zaworu na dopływie zimnej wody.
2. Nowy Dom Parafialny – usunięcie awarii na dopływie wody ciepłej.
3. Zakup i transport kolejnej partii dachówek na teren Starego Domu Parafialnego.
4. Wymiana łat dachowych i przygotowanie dachu do pokrycia dachówką oraz pokrycie nową dachówką trzeciej części Starego Domu Parafialnego.
5. Wywóz starej dachówki i kolejny etap porządkowania terenu i pomieszczeń gospodarczych przy Starym Domu Parafialnym z czasów księdza Infulata.

6. Transport kolejnej partii eko-groszku do kołtwni kościelnej.
7. Remont z wymianą lat i balasek pierwszej części płotu przy Starej Farze.
8. Czyszczenie i uporządkowanie drzewostanu na Farskim Ogrodzie.
9. Uzupelnienie oraz pielęgnacja krzewów i kwiatów na terenie przykościelnym.

Z serca dziękuję wszystkim, którzy wspierają ofiarami nasze działania gospodarcze i codzienne rachunki parafialne. Bóg zapłać za wsparcie modlitewne i świadectwo trwania w żywej wspólnotce parafialnej, pomimo że czas nie jest łatwy i dzieli nas swoisty dystans społeczny. Czegoś już się nauczyliśmy, ale jeszcze nie wiemy, co nas czeka. Żyjemy jednak nadzieją i trwamy na pokornej modlitwie, ufając, że Bóg obdarzy nas pokojem i umocni nasze dusze i ciała w zmaganiach z tym co złe i niepotrzebne.

Z życzeniami zdrowia i błogosławieństwa  
Bożego dla wszystkich naszych rodzin

wdzięczny proboszcz, ks. Krzysztof Błotko

## roboszcz z rs (60)

**Zachęcamy do dalszej lektury wybranych fragmentów książki „Proboszcz z Ars” w celu pogłębienia własnej refleksji nad życiem kapłańskim.**

### CNOTY HEROICZNE: CIERPLIWOŚĆ I UMARTWIENIE – część II

Jednakże zdarzały się przykre chwile, w których towarzystwo ks. Raymonda wyjątkowo nieznośnie ciążyło Świętemu. Pewne osoby w Ars przedstawiały księdzu Vianney'owi, że już za długo trwał podobny stan rzeczy. Zrazu Święty nasz prosił Brata Atanazego, by w jego imieniu napisał list do Biskupa Devie. *Sam mi list prawie w całości podyktował - opowiada wierny sekretarz - szczególnie zaś zależało mu na tym, bym uwydatnił tytuły księdza Raymonda do objęcia dobrego stanowiska. Było to w wielkim tygodniu. Zaniósłem brulion listu słudze Bożemu w chwili, gdy przechodził poza ołtarzem. Przeczytał brulion, skupił się, po czym podarł list na cztery części.*

*Zastanawiałem się nad tym - rzekł mi - iż Chrystus Pan w tych świętych dniach dźwigał swój krzyż, a więc mogę i ja pójść za Jego przykładem.*

Wkrótce potem jednak zgodził się, by hrabia des Garetts pomówił o księdzu wikarym z biskupem Devie. Miało to nastąpić w Bourg. Ale proboszcz z Ars tymczasem znowu się rozmyślił. Gdy hrabia przystąpił do sprawy, biskup pokazał mu dopiero co otrzymany list, w którym Święty prosił

o pozostawienie mu kochanego księdza Raymond'a jeszcze na jakiś czas.

Dzięki Bogu jednak przykry wikariusz sam zaczął czynić starania o przeniesienie: zrozumiał nareszcie, że nie wyruguje nigdy z parafii tego świętego, czczonego przez tłumy kapłana. Biskup Chalandon zamianował go w roku 1853 proboszczem w Jayat. Postępowanie z nim księdza Vianney'a, aż do końca jego pobytu w Ars, zawsze nacechowane było wytworną delikatnością. *Po moim wyjeździe - opowiada ksiądz Raymond - ks. Vianney pisał do mnie: Tak mi ksiądz był użytecznym, tyle mi oddał usług, iż uwięził mi serce. Miałem szczęście widzenia się z nim ponownie na tydzień przed jego śmiercią... Nie zapomnę nigdy, z jaką dobrocią mię przyjął, jaką mi okazał hojność, dając w podarunku kapę... Skoro tylko dowiedziałem się o jego zgonie, udałem się natychmiast do Ars, gdzie miałem tę pociechę, iż mogłem go po raz ostatni ucałować w trumnie. W dzień pogrzebu miejscowi misjonarze prosili księdza Raymond'a, by utrwalił na piśmie swoje wspomnienia o świętym Proboszczu. Zaczął tedy pisać Żywot Proboszcza z Ars, ale go nie dokończył. Pozostałe jeszcze urywki rękopisu, jako też zeznania ks. Raymond'a w procesie kanonizacyjnym naszego świętego, tchną podziwem i uczuciem sympatii dla ks. Vianney'a.*

W cierpieniach fizycznych ksiądz Vianney nie mniej był cierpliwym, jak w cierpieniach duchowych. A nawiedzały go różne dolegliwości. Miał na lewym ręku *aperturę wielkości czterech ziarenek grochu*. Gdy pielgrzymi niekiedy



napierali nań i ściskali mu ręce, cierpiał straszliwie. Czasem wyrwało mu się słowo: *Ostrożnie!... bo mię boli!* Nigdy jednak nie okazał zniecierpliwienia.

*Przez lat co najmniej piętnaście - opowiada ksiądz Raymond - dręczył go reumatyzm, którego nabawił się sy-piając na probostwie w wilgotnej i chłodnej sali. Z tego powodu cierpiał gwałtowne bóle. Och, jakże cierpię! - mówił mi często, podnosząc rękę do czoła... Także brak ruchu przyprawił go o uderzenia krwi do głowy, toteż każdego roku kazał sobie puszczać krew. Wskutek zbyt wielkich wysiłków na ambonie zachorował na podwójną przepuklinę, którą zbyt późno leczyć począł. Nikt nie wiedział, dlaczego, wychodząc z konfesjonatu, szedł zupełnie zgarbiony. Gdy pomoc lekarska okazała się niezbędna, wtedy zrozumieliśmy, co było przyczyną jego cierpień.*

*Nigdy nie siadał, gdy go odwiedzano - mówi ks. Kamil Monnin. - Sądziłem, iż czynił to tylko przez szacunek dla swoich gości; nie domyślając się, że miał i inny powód mianowicie bolesne rany, których nabawił się przez długie prze-siadywanie w konfesjonale.*

Doznawał też gwałtownego bólu zębów *Mnie samego prosił - opowiada nauczyciel Pertinand - abym mu ich kilka wyrwał...*

Lecz w tym czasie, gdy biedne jego ciało, które nazywał trupem, najgwałtowniejszych doznawało boleści, umysł sługi Bożego zachowywał niezmienną swobodę. Nic nie zdradzało wewnętrznych męk, jakie przenosił. Pewnego dnia - opowiada pani des Garets - *gdy przyszedł poświęcić nasze budowle, cierpiał straszliwie. Zapytałam go, czy by nie zażył jakiego lekarstwa. Ach - odrzekł z uśmiechem - za wiele byłoby do roboty, gdyby kto chciał zażywać lekarstwo za każdym razem, kiedy cierpi! Widziano niejednokrotnie, że przy wieczornym nabożeństwie, snadź zmożony cierpieniem, prawdopodobnie upadał, bo znikał w głębi ambony, ale zaraz znów mężnie powstawał i dalej przemawiał, z jednako-wym zapalem, jak gdyby nic nie zaszło.*

Cierpliwość świętego Jana Marii Vianney'a jest dla nas przedziwnym przykładem. Lecz jego umartwienia raczej muszą budzić podziw, aniżeli chęć naśladowania. Bojownik Pański z Ars bowiem posunął się w nich do ostatnich granic sił ludzkich, jeśli nie dalej.

*Ksiądz Vianney - powiedział hrabia des Garets - uśmiercił w sobie całkowicie starego Adama; nigdy naturze swej w niczym nie dogodził. A hrabina dodaje: Umartwienia jego były nadzwyczajne, ciągle, i obejmowały całe jego życie... Tryb życia trapisty niczym jest w porównaniu z trybem życia Proboszcza z Ars. Nie sądzę, by można było posunąć się jeszcze dalej w chrześcijańskiej pokucie. Proboszczowi z Ars zawdzięczamy, że uwierzyliśmy opowiadaniu najbardziej niezwykłych zdarzeń z dziejów Ojców pustyni. Mądrość ludzka - objaśnia ksiądz Dufour, misjonarz z Pont d'Ain - dziwić się może podobnym umartwieniom i uważać je za przesadę; lecz człowiek, który się im poddawał dobrowolnie, czuł się do tego wezwanym i wspomaganym przez Boga. Na drodze dla pokuty pierwszy tylko krok z trudem przychodzi - mawiał nasz święty. - Lecz właśnie, aby ten pierwszy krok uczynić, potrzeba wspartego łaską bohaterstwa...*

Na starej plebanii w Ars przechowują się, jako zwycięskie trofea, dyscypliny i włosiennice księdza Vianney'a. Lecz nie tam znajduje się najstraszliwsze narzędzie jego pokutnych ćwiczeń; pozostawiono je w kościele - jest nim konfesjonał. Można śmiało powiedzieć, że sługa Boży do-

browolnie się w nim ukrzyżował. Był *męczennikiem spowiedzi*, jak wyraził się jeden ze świadków jego życia. Mógł był uciec od grzeszników, skryć się w jakim klasztorze lub na pustyni, lecz z miłości ku duszom - pozostał. On, który młodość swą spędził wśród rozśonecznionych pól, w czystym powietrzu rodzimych pagórków, został przykuty do desek konfesjonatu, jak więzień-galernik.

Pełna subtelności czara dolina, gdzie drzące listki oski rzucają cień na bystry potok Fontblin - dolina, którą św. Jan Maria ongi tak chętnie przebiegał, była przecież w niewielkiej odległości od jego plebanii, a on dobrowolnie, przez lat trzydzieści, odmawiał sobie korzystania z jej uroku, świeżości i cieniejszej ciszy!...

*Kilka godzin spędzonych w konfesjonale wystarczy, by osłabić fizycznie i psychicznie nawet najsilniejszego kapłana; wychodzi on ze zdrewniałymi członkami, ciężką głową, niezdolny do skupienia myśli; traci sen i apetyt, i gdyby chciał rozpoczynać każdego dnia na nowo te, przeważnie tak strasznie jednostajne posiedzenia, nie dopisywałyby mu siły. Ale Proboszcz z Ars - jak pisała o nim hrabina des Garets - wykonywał pracę za sześciu spowiedników. Ksiądz Raymond, który go widział przy pracy, mówił: Wydawało mi się to cudownym i przekraczającym ludzkie siły, aby kapłan obciążony tylu dolegliwościami, przy tak surowej pokucie, mógł niejako całe życie swe spędzić w konfesjonale!... Ja, dzięki Bogu, cieszę się doskonałym zdrowiem; lecz, wyznaję, nie mógłbym znieść podobnego trybu życia nawet przez tydzień. Słyszałem też podobne zdania z ust kapłanów przy-wykłych do słuchania spowiedzi w czasie pielgrzymek.*

Zamknięty w konfesjonale, jakby jeszcze za życia w trumnie, proboszcz z Ars wiele przecierpiał. W lecie, *gdy temperatura w kościele przypominała łaźnię parową, gorąco w konfesjonale - jak to sam ks. Vianney przyznawał - dawało mu pojęcie o piekle. Z powodu męczącej go silnej migreny, dość często przy słuchaniu spowiedzi, zmuszony był kłaść kompres na czoło - i dlatego to właśnie na przedniej części głowy nosił krótkie włosy. W czasie burz lub dni upalnych, powietrze w ciasnym kościele było tak zepsute, iż bohaterski spowiednik doznawał nudności; a opanować je mógł nie inaczej, jak tylko wachając trzymany w ręku flakon z octem, albo z wodą kolońską. W zimie przeciwnie, w tej części okolicy la Dombes, zwłaszcza gdy wieje wiatr północno-wschodni, bywają silne mrozy. Kilkakrotnie sługa Boży mdlał w konfesjonale - mówił ks. Dubouis - już to z powodu zimna, już z powodu swych dolegliwości. Zapytałem go: Jak ksiądz Proboszcz może przesiedzieć bez ruchu tyle godzin, i w takie zimno, nie mając nic do ogrzania nóg?! Dla bardzo prostej przyczyny, mój drogi. Od Wszystkich Świętych do Wielkanocy nóg wcale nie czuję! - odparł ksiądz Vianney.*

Kanonik Aleksy Tailhadeis z Montpellier - który spędził ze świętym część zimy 1839 roku - opowiada, iż nogi biednego kapłana były w takim stanie, iż wieczorem, gdy się rozbierał, skóra z pięt pozostawała w pończochach.

Chcąc cokolwiek zapobiec twardości deski w konfesjonale, umieszczano tam poduszkę wypchaną słomą; umartwiony kapłan jednak wyrzucał ją. Pod koniec życia świętego, w zimie 1857 i 1858 roku, wsuwano niepostrzeżenie pod konfesjonał ogrzewacz, zmieniając go kilkakrotnie w ciągu dnia. Dowiedziawszy się o tym, ks. Vianney już nie stawiał przeszkód, gdyż zdrowie jego coraz bardziej słabło. W zakrystii, gdzie spowiadał mężczyzn, zmuszony był niekiedy palić papier, by rozgrzewać sobie ręce.

Ksiądz Toccanier wtedy dopiero uzyskał od niego pozwolenie na postawienie tam pieca, gdy mu zwrócił uwagę, iż szaty kościelne pleśnieją. W pokoju swym przez długi czas obchodził się bez opadu. W ostatnich piętnastu latach, co wieczora w porze zimowej, nauczyciel Pertinand lub też jeden z Braci, starał się wyprzedzić go i zanim nadejdzie rozpalić na kominie ogień z chrustu. *Lecz na nieszczęście - jak opowiada nauczyciel - Proboszcz nigdy nie zdążył się rozgrzać, co mu niezawodnie było wielką przeszkodą do snu... Toteż, gdy powracała wiosna, widać było, że święty Proboszcz wita ją, jako czas odrodzenia i ulgi.*

Uciążliwa praca w konfesjonale już wystarczałaby Proboszczowi z Ars do osiągnięcia wysokiego stopnia świętości. Lecz nigdy dłoń nie było dość pokuty. Uczynił ofiarę z wszelkich przyjemności; nigdy nie powąchał kwiatu, nie pokosztował owoców; nigdy nie spędził z czoła dokuczliwej muchy. Klęcząc, nie opierał się na łokciach. Zwyciężył w sobie przyrodzone uczucie wstrętu. Złożył w ofierze najbardziej nawet uzasadnioną ciekawość: np. nie okazał wcale chęci ujrzenia tej kolei żelaznej, która przechodziła zaledwie o kilka kilometrów od Ars i codziennie przywoziła mu tak liczne zastępy pątników.

Serce jego nie знаło grzechu, mimo to przez lat czterdzieści pościł i biczował się za grzeszników. Widzieliśmy, jak w pierwszych czasach swej pracy duszpasterskiej zadawał sobie krwawe razy dyscypliną, by uzyskać od Boga nawrócenie swych parafian. Choć to osiągnął, nie dał jednak narzędziom pokuty zarzewieć. Wyczerpanie sił wszakże zmuszało go, by posługiwał się nimi nie tak często i z mniejszą surowością. Biczować się mógł już tylko w dłuższych odstępach czasu, bo musiał czekać, aż zabliznią się rany od poprzednich uderzeń. Porozumiewawszy się z Katarzyną Lassagne, ksiądz Tailhades, w roku 1839, obejrzał skrupulatnie pokój świętego. Mówi on: *Wykryłem wreszcie pod kotarą, w głowach łóżka, dyscyplinę z bardzo grubego drutu.* Brat Atanazy, który w późniejszym czasie podobnego dokonał odkrycia, oświadcza, iż *dyscyplina ta widocznie była w użyciu. Gdy ktoś ją zabrał, Ksiądz Vianney nie uspokoił się, aż mu się wystarano o inną. Dalej tenże Brat mówi: Widziałem jedną dyscyplinę, którą ks. Vianney sam sobie sporządził; zrobiona była z bardzo grubych łańcuszków. Każde uderzenie niezawodnie kaleczyło ciało.*

Święty prosił kolejno kilku swych przyjaciół, by mu kupili łańcuszków, nie mówiąc do jakiego użytku miały one służyć; lecz łatwo było odgadnąć! Maria Filliat, nauczycielka w domu Opatrzności, udając się któregoś dnia do Trevoux, odmówiła mu przyjęcia podobnego zlecenia. Musiał tedy zwrócić się do pewnego naiwnego młodzieńca, który mu od czasu do czasu powtarzał: *O! Księżu Proboszczu, tego już za wiele!* Sądząc prawdopodobnie, iż Jan Picard, kowal wiejski, niczego podejrzewać nie będzie, zamówił u niego żelazny łańcuch w dwa rzędy, szeroki na cztery, do pięciu centymetrów, i dość długi, tak, by można było nim się opasać... *Nie zastanawiałem się, jaki by mógł z niego ks. Proboszcz uczynić użytek - tłumaczył się kowal. - Sądziłem, iż łańcuch potrzebny jest do zegara na wieży, który był wówczas w naprawie. Lecz pewnego razu, na Wielkanoc, gdy ksiądz Proboszcz zasnął w kościele, i mogłem przenieść go do pokoju, wtedy rozbierając go, zobaczyłem, że ma na sobie mój łańcuch, okręcony dookoła bioder.*

Na każdej ręce nosił Ks. Vianney żelazną bransoletę, najeżoną ostrymi kolcami. *Po sposobie, w jaki poruszał się i*

*obracał na ambonie lub przy ołtarzu, łatwo można było poznać, iż miał na ciele włosiennicę i inne narzędzia pokuty - opowiada pani des Garets. Był czas, iż od włosiennicy, na ciele świętego utworzyła się rana, która łatwo mogła być spowodować gangrenę.*

Umartwienia te osłabiały go coraz bardziej. Nie wiadomo jak mógł utrzymać się na nogach ten kapłan który żył tym, co by kogo innego o śmierć przyprawiło! Po szaleństwach młodości, to jest po owych wyniszczających postach, które praktykował w początkach swej pracy kapłańskiej, wreszcie przystał Proboszcz z Ars na stołowanie się w domu Opatrzności. Choć teraz jadał codziennie, był to jednak posiłek bardzo mały.

Jakby w dalszym ciągu trwał jego wielki post. Powracając zazwyczaj około południa, zachodził do kuchni sierocińca, gdzie ustawiano dla niego w kącie pieca mały garnuszek z zupą lub mlekiem. Zdarzało się często, iż nie spożył nawet całej zawartości garnuszka. Niekiedy przeciwnie, oprócz zupy zjadł kilka gramów suchego chleba. Przez długi czas, z rana nie przyjmował żadnego posiłku, dopiero około roku 1843, gdy był już przemęczony; musiał usłuchać biskupa Devie, który mu kazał spożywać śniadanie. Odtąd po Mszy św. wypijał odrobinę mleka. Jednak i tego odmawiał sobie w dni postne.

*Zauważyłem - opowiada Brat Atanazy; że w Wielkim Poście, roku 1849, 1850 i 1851, posilał się tylko raz na dzień. Widziano, iż w południe zjada niekiedy odrobinę podanych mu na deser łakoci, lecz przez ostatnie dwa lata życia już odmawiał ich sobie całkowicie.*

Do czasu ciężkiej choroby w maju 1843 roku, wieczorem nie przyjmował żadnego posiłku. Od roku 1854 do 1859 zmuszony był poddać się stanowczym zaleceniom doktora Saunier i rozpocząć wieść życie cokolwiek mniej surowe. *Teraz, gdy muszę przyjmować pokarm bardziej wzmacniający - mówił wzdychając - spowiadając innych, czuję się sam winnym!* I oskarżał się za obżarstwa! A z czego składały się te sute posiłki, zaświadcza sam jego ojciec w Bogu - jak nazywał spowiednika... *Byłem często obecny przy jego obiedzie - opowiada ksiądz Beau. - Spożywał go w swoim pokoju, od czasu, gdy siostry objęły kierownictwo domu Opatrzności. Do posiłku nie siadał nigdy. Na stole, nie nakrytym obrusem stał półmisek gliniany, na którym było trochę jarzyn, czasem dwa jaja i cokolwiek mięsa. Lecz mięsa ksiądz Vianney nie jadał, jeśli mnie o pozwolenie nie poprosił. Oprócz tego miał pod ręką dzbanek z wodą, butelkę wina i kawałek chleba. W niecałe dziesięć minut już było po obiedzie. Ksiądz Vianney jadł tak, by nie odczuwać smaku potraw i większą ich część pozostawiał na półmisku. Przy obiedzie pił tylko odrobinę wody, lekko zabarwionej winem i spożywał kilka kęsków chleba. Ta wielka wstrzeźliwość sprawiała na mnie silne wrażenie.*

Funt chleba starczył ks. Vianney'owi na tydzień. *Ktoregoś dnia - opowiada pan Kamil Monnin - ujrzałem u niego w pokoju niewielki bochenek chleba, wyłobiony tak, jakby doń dobrał się szczur. Tę szczyptę chleba sługa Boży spożył, jako posiłek mający służyć na znaczną część dnia.*

Nastał czas, kiedy już, z powodu zwężenia żołądka, ks. Vianney nie mógł przyjąć więcej nad dotychczas przezeń przyjmowaną ilość pokarmu. W pierwszych latach, gdy w czasie konferencji kapłańskich schodzono się na obiad do dworu, *odżywiał się - jak twierdzi pani des Garets - jako tako.* Lecz wkrótce uprosił sobie, iż zostanie zwolniony od udziału w tych ucztach, co uważał zresztą za wielką łaskę.



Jako powód podał to, iż tłumy ludzi czekały na niego przy konfesjonale.

Hrabina wdowa des Garets opowiadała, iż podczas obiadu wydanego na cześć biskupa Devie przez dziedziców z Ars, biskup chciał mieć obok siebie swego *kochanego Proboszcza* i zmuszał go, by jadł tyle, co i inni. Ks. Vianney poddał się. Lecz ta uległość stała się powodem, iż bardzo ciężko zachorował na żołądek - ponieważ - jak mówi Jan Mandy - *żołądek jego przyzwyczajony był tylko do postu*. Od tego czasu już biskup Devie pozostawił ks. Vianney'owi zupełną swobodę w odżywianiu się.

Jednak swego wstrzemięźliwego trybu życia nie narzucał Proboszcz z Ars odwiedzającym go gościom. W początkach jego pracy na parafii, zawsze stół świętego Proboszcza zastawiany był więcej niż skromnie, i nie zaszkodziło przynieść z sobą trochę zapasów, gdy się miało zasiąść przy tym stole. Lecz po założeniu domu Opatrzności, święty kapłan zleci młodemu kierowniczkowi troskę o stołowanie przyjezdnych gości. *Gdy wnuczka moja miała wychodzić za mąż* - opowiadała Małgorzata Vianney, zostawszy babką - *na kilka dni przed ślubem udała się w odwiedziny do mego brata. Zamówił on wtedy u Katarzyny Lassagne małe przyjęcie; sam też zasiadł do stołu z krewnymi, i tego dnia, odstępując od zwykłej surowości, wszystko po trosze i przy obiedzie spożywał.*

*Gdyśmy przywozili drzewo lub inne zapasy do domu Opatrzności* - opowiada zacny Wilhelm Villier - *Ks. Vianney przyjmował nas i ugaszczwał bardzo uprzejmie: sam podawał nam jedzenie, nalewał wino i bardzo nastawał na to, byśmy te grzeczności przyjmowali. Chętnie trącał się z nami kieliszkiem, lecz sam nie pił. Do tego nigdyśmy go nakłonić nie zdołali.*

Obiady z okazji konferencji kapłańskich, od roku 1854 począwszy, odbywały się już nie na zamku, lecz w domu

misjonarzy. *Podczas ostatniego takiego zebrania za życia księdza Vianney'a* - opowiada zacny Brat Atanazy - *kilku obecnych kapłanów oświadczyło mi: Mieliśmy tu najwspanialszy obiad w całym powiecie. Wieczorem ksiądz Toccanier wyraził księdzu Vianney'owi, który sam był zarządził ten obiad, zadowolenie kolegów.*

*Tym lepiej!* - odparł sługa Boży. - *Tak zawsze postępować należy. Ugaszczając kapłanów, trzeba to czynić dostojnie. Tak postępował niegdyś ks. Balley. W Ecully, gdyśmy byli tylko we dwóch, żyliśmy tym, co się nadarzyło; lecz jeśli przybył gość, mógł być pewnym znakomitego przyjęcia... Ach, ksiądz Balley!... jakież on był dobry!* Jednak w tym samym czasie, kiedy Proboszcz z Ars tak gościnnie podejmował kler, sam swój skromny posiłek spożywał, jak zawsze, w ciągu pięciu minut.

*Wiele go kosztowało dojście do tej niesłuchanej wstrzemięźliwości* - opowiada hrabia des Garets, który ze wzruszeniem patrzył na to tak bardzo umartwione życie.

A jeśli dla należytej oceny księdza Vianney'a, jako pokutnika, zechcemy usłyszeć świadectwo specjalisty w tym względzie, to posłuchajmy pokornego zeznania jednego z Ojców Wielkiej Kartuzji. *Wyznajemy, my, mnisi samotnicy, i pokutnicy wszelkiego rodzaju, że tylko wzrokiem pełnym serdecznego podziwu ośmielamy się podążać za świętym Proboszczem z Ars. Nie godni jesteśmy ucałować śladów jego kroków i pyłu z jego obuwia!*

**(c.d. w następnym numerze SE. Przygotował ks. Krzysztof B. Za: Francis Trochu, Proboszcz z Ars, Święty Jan Maria Vianney 1786- 1859 (Na podstawie akt procesu kanonizacyjnego i nie wydanych dokumentów z języka francuskiego przełożył Piotr Mańkowski, biskup kamieniecki, arcybiskup tytularny Aenus), Kraków 2009)**

## RUCH SZENSZTACKI - HISTORIA I DUCHOWOŚĆ



**W poprzednich trzech artykułach przybliżyłem historię powstania Ruchu Szentszackiego oraz postać ojca założyciela. W kolejnych - chcę skupić się na duchowości i symbolach w Ruchu Szentszackim. Dzisiaj chcę napisać kilka słów o „PRZYMIERZU MIŁOŚCI”.**

Zanim zagłębimy się w charakterystykę szentszackiego przymierza miłości zastanówmy się co to w ogóle jest **przymierze?** Przymierze jest paktem, wzajemną umową pomiędzy stronami, kontraktem. Wobec tej

definicji przymierze musi mieć partnerów, ustalone postulaty (obietnice i zobowiązania; to co ja mam zrobić i co w związku z tym otrzymam), oraz posiada swój znak zawarcia (podpisany dokument, symbol zawarcia). Z powyższego tekstu wyłaniają się trzy atrybuty przymierza: 1. partnerzy; 2. warunki; 3. symbol. Gdy czytamy Biblię, zdajemy sobie sprawę, że cała historia odkupienia jest historią przymierza, które Bóg zawierał wciąż na nowo ze swoim ludem. Bóg obiecywał pewne rzeczy, jeśli jego naród wypełnił warunki przez niego postawione. Ojciec Kentenich ujmuje to w następujący sposób: „Boże przymierze, przymierze miłości pomiędzy Bogiem i ludem wybranym, jest podstawowym znaczeniem i formą całej historii zbawienia, począwszy od Adama, Noego, Abrahama, itd., aż Chrystus przyszedł by przypieczętować Boże przymierze w Jego ludzkim

życiu i osobie.” My także (wszyscy chrześcijanie) jesteśmy włączeni w takie przymierze z Bogiem przez nasz chrzest. W oryginalnym szentszackim przymierzu miłości dodatkowo możemy odkryć trzy kolejne cechy, które są dla niego zasadnicze. Należą do nich: 1. Matka Boża; 2. Ojciec Kentenich; 3. Sanktuarium.

**Matka Boża** jako jeden z partnerów tego przymierza nie reprezentuje jedynie siebie, ale także Trójjedynego Boga. Nasze przymierze z Nią jest wobec tego przede wszystkim przymierzem z Bogiem.

**Ojciec Kentenich**, drugi główny partner, zawarł przymierze miłości w imieniu wszystkich członków Szentszackiego Ruchu. Dlatego on jest i pozostanie ponadczasową głową całej Rodziny szentszackiej.

**Sanktuarium** (jako miejsce), jest istotną częścią szentszackiego przymierza miłości. Celem przymie-

rza było uczynienie tego miejsca, miejscem łaski. Te trzy istotne cechy wskazują, że każdy, kto chce włączyć się w szenszackie przymierze miłości musi uczynić to w duchowej jedności z Matką Bożą, założycielem i sanktuarium. Przymierze miłości to przede wszystkim droga, którą Maryja prowadzi nas na spotkanie Boga, na której spotykamy drugiego człowieka; jest środkiem do tego aby w sposób pełny urzeczywistnić przymierze chrztu świętego. Może być także darem zarówno dla kobiety i mężczyzny, jeśli chcesz wejść w głąb własnego serca by spotkać tam Boga i podjąć z Nim wysiłek pracy nad sobą. Jest również darem dla małżeństwa – daje możliwość zdynamizowania życia z Chrystusem, który obecny jest w sakramentalnej więzi miłości. Partnerami w przymierzu miłości jest Matka Boża i my, znakiem przymierza jest medalik.

Umowa zawiera obietnice i wymagania Matki Bożej płynące z przymierza miłości. Wśród obietnic znaj-

dujemy: **Chętnie zamieszkać pośród was...** (Matka Boża bierze odpowiedzialność za nasze życie) **Przyciągnę do siebie młode serca...** (młodość serca związana z pozwoleniem na kształtowanie go)... **i wychowam je...** ( Maryja kształtuje nas na ludzi głębokiej wiary)... **na użyteczne narzędzia....** (jesteśmy narzędziem poprzez apostołstwo słowa, konkretnych czynów i modlitwy)... **w moich rękach...** (Maryja posługuje się każdym z nas osobiście) **... dla moralno-religijnej odnowy świata** (Maryja z sanktuarium chce odnowić świat tzn. przyprowadzić go do Chrystusa).

Co do wymagań to brzmią one następująco: **Udowodnijcie, że mnie rzeczywiście kochacie** (miłość to postawa człowieka, który składa z siebie dar dla Maryi, dla drugiego człowieka), **Wymagam od was uświęcenia** (mamy się uświęcać w codzienności przez wytrwałe samowychowanie), **Stawiajcie sobie jak najwyższe wymagania** (każdą rzecz,

jakiej się podejmuję, powinienem wykonać jak najlepiej z miłości ku Bogu i drugiemu człowiekowi), **Wymagam gorliwej modlitwy** (modlitwa nadaje właściwy kierunek i perspektywę naszemu życiu), **Wymagam wiernego i jak najwierniejszego wypełniania obowiązków** (wszystkie czynności mogą wykonywać z Bogiem i dla Boga, bo On czeka na moją współpracę), **Składajcie gorliwie ofiary do skarbcza łask** (przez kapitał łask wszystko oddaję do dyspozycji Maryi).

**PRZYMIERZE MIŁOŚCI**  
**To wysiłek porządkowania własnego serca,**  
**By otwierać je na spotkanie**  
**Z mieszkającym w nas BOGIEM**

**Opracował: Grzegorz Piecha**



## Ojciec Alanus (1748-1749)

**Kontynuujemy opowieść o proboszczach boguszowickich od zarania dziejów. Ojciec Alanus należał do tych księży, którzy bardzo krótko duszpasterzowali w parafii, a byli tu kierowani przez opata cystersów w Rudach jako administratorzy. I tak parafia boguszowicka miała szczęście, że nigdy tu nie zabrakło kapłana.**

Ojciec Alanus pasterzując tu tylko przez rok, zajmował się przede wszystkim podstawowymi obowiązkami jak: chrzest dzieci, śluby i pogrzeby, a w niedzielę Msza św. Z pewnością nauczał też dzieci katechizmu. Był także zobowiązany do zbierania dziesięciny i mesznego dla Kościoła. Nie była to sprawa łatwa, bo chłopci, a nawet szlachta ociągali się z tymi daninami. Chłopci ociągali się z biedą, bo podatek i wszelkie daniny wynosiły połowę ich rocznych dochodów i nie zawsze starczało im na utrzymanie rodziny, mimo że te rodziny odżywiały się i żyły bardzo skromnie.

A jak odżywiały się wówczas rodziny chłopskie w parafii? Jadły głównie potrawy z płodów ziemi, kapustę, groch i rzepę. Jeszcze nie znano u nas ziemniaków. Czasem złowił ktoś lina lub karasia, nabierał grzybów, czy jagód w lesie. Do zasmażek czy zatrzepek używano mąki żytniej zmielonej na żarnach, niezbędnych w każdym gospodarstwie. Mięso jadano tylko w niedzielę i czwartek, a biedniejsi spożywali je jeszcze rzadziej. W żniwa, które wymagały wiele wysiłku, jedzono trzy razy w ciągu dnia. Na śniadanie i obiad dwie jarzyny, zaś na wieczór zupę i jedną jarzynę. Żniwa wyglądały inaczej niż dziś. Zżęte żyto i pszenicę rozłożono na ścierniskach na dwa dni, potem wiązano je w snopy przywiezionymi powróżkami z ubiegłorocznej słomy i ustawiano w kozły. Jęczmień i owies, który urósł dużo krótszy niż dziś, po przesuszeniu zgrabiano w kupy, potem wiązano powróżkami w wiązki.

Przy krótkim dniu jadano tylko dwa razy, rano i wieczorem. Potrawy okraszano smalcem, ale i olejem z uprawianego przez siebie lnu. Olej nie

był smaczny, bo nie potrafiono jeszcze pozbyć się jego niezbyt przyjemnego smaku, ale uprawiano go głównie na smary do wozów, zaś konopie na powrozy, a z jego ziarna gotowano zupę zwaną konopiotką. Nabiał przeważnie sprzedawano na targu, by mieć pieniądze na różne opłaty i na wiano dla swych dzieci.

W szkole uczył Antoni Jochymko tych samych przedmiotów, co poprzednik i nie wiadomo ilu chłopaków do 12 roku życia, bo starsi musieli już pracować na polu. Otrzymał też jak poprzednik opłatę za chrzest i wywód, ślub i pogrzeb. I on grał też na organach oraz odganiał burzę biciem w dzwony. Chociaż daniny rodzin chłopskich dla nauczyciela bywały dotkliwe dla chłopów, to nauczyciel wraz ze swoją rodziną nie wyżyłby z nich i musiał uprawiać pole szkolne i pełnił funkcję pisarza gminnego. Nie wiadomo czy jeszcze ktoś inny z Boguszowic opanował dobrze sztukę czytania i pisania, bo po skończeniu nauki podejmował pracę na roli i nie miał czasu na pogłębianie wiedzy, ani pieniędzy na kupowanie książek. Na targach pojawiały się już



broszurki i kalendarze przeznaczone dla światlejszych odbiorców ze wsi.

Wszyscy chłopci, obojętnie czy byli siodłakami, zagrodnikami, czy tylko chałupnikami powinni wówczas płacić podatek szacunkowy od wielkości gospodarstwa, od ilości posiadanej bydła, podymne od komina, pogłównie od ilości osób zamieszkujących chatę, czeladny od ilości zatrudnionych pacholców i do tego podatek sporadyczny na jakiś wyjątkowy cel oraz podatek specjalny na cele wojaskowe. Do tego należy dodać daniny na rzecz nauczyciela i akcydencje szkolne (druki pomocne w nauce z braku podręcznika), za naukę dzieci. Panu składano świadczenia w kurach, jajach i owsie.

W gospodarstwach bywały często jakieś nieprzewidziane wydatki. A to padło zwierzę hodowlane i trzeba było nabyć inne, zepsuł się pług lub inne narzędzie gospodarcze, zachoro-

wała żona lub inny członek rodziny i cierpiała na tym gospodarka. A nie daj Boże, że pożar zniszczył całe gospodarstwo. Ludzie się zadłużali i nie zawsze potrafili się wypłacić.

W Boguszowicach i w innych okolicznych wioskach panowało wielkie niezadowolenie z powodu przymusu odrabiania pańszczyzny i wskutek innych obciążeń, aż w 1749r. doszło do buntu chłopów rybnickich. Niestety zbuntowani zostali pobici, a każdą zagrodę chłopską obsadzono wojskiem, dopóki jej mieszkańcy nie podjęli na nowo pracy pańszczyźnianej i nie uregulowali wszystkich zobowiązań.

Boguszowice i pięć pozostałych wiosek były nadal pod władzą rodziny Wengierskich, od 1747 Emanuela Wengierskiego. Brodek po śmierci Teofila Sigsfelda aż do 1752 należał do jego spadkobierców. Ligota, jako własność pana na Rybniku, stosunko-

wo jeszcze słabo zaludniona, znajdowała się na terenie dwóch parafii - boguszowickiej i rybnickiej. Nie uzgodniono dotąd obszaru dla poszczególnych parafii i proboszcz boguszowicki miał żal o to, że dziesięcina przysługiwała mu od całego dominium, a otrzymał ją tylko od pięciu siodłaków, podczas gdy proboszcz rybnicki od trzynastu. Później ustalono, że Ligocka Kuźnia, na razie jeszcze nie zamieszkała, będzie należała do parafii boguszowickiej, a Paruszowiec, też leżący na terenie Ligoty i też nie zamieszkały jeszcze, będzie należał do parafii rybnickiej. Dziedzictwo w Rogoźnej po Janie von Larischu przejęły jego dzieci. Folwarki trzymał nadal Jan Józef Schalscha von Ehrenfeld.

**Helena Białecka**



## Modlitwa

\*\*\*

*Boguszowicką Matkę naszą  
Potężną, słodką, miłosierną Pani,  
My dzieci Twoje, całym sercem Ci oddani.  
Zanosimy nasze prośby, błagania i dziękuję do Ciebie  
Tyś nam ratunkiem w każdej potrzebie.  
Tyś naszą drogą prosto do Nieba,  
Dojść do Serca Jezusa nam trzeba.  
Tam, dla dzieci Twoich łask obfite źródło,  
Obdarza nimi wierne dzieci Twoje.  
Dusze i ciała grzechami zranione,  
Miłością gorejącą będą uzdrowione.  
U kresu życia naszego ziemskiego,  
Dopomóż przejść do Światła wiecznego  
AMEN*

**Maria**

**Straż Honorowa NSPJ**

## Urodziny ks. Proboszcza

**3 sierpnia przypadają kolejne urodziny ks. proboszcza Krzysztofa Błotko.**

*Z tej okazji składamy serdeczne życzenia  
Bożego błogosławieństwa i opieki,  
zdrowia oraz wielu powodów do radości.  
Niech Najświętsze Serce Jezusa zlewa na Niego  
nieustannie źródło wszelkich Łask,  
potrzebnych w dalszej posłudze kapłańskiej.*

Ks. proboszcz **Krzysztof Błotko** urodził się 3 sierpnia 1958 r. w Kosztowach. Święcenia kapłańskie przyjął w dniu 27.03.1986 r. Jest magistrem teologii. Od 27 lipca 2003 r. jest proboszczem naszej parafii.

Msza św. urodzinowa w intencji Solenizanta sprawowana będzie **w poniedziałek 3 sierpnia o godz. 17.00.**

**Zapraszamy do modlitwy w Jego intencji.**



# Sługa Boży. Ks. Jan Macha (1914-1942)

Na 17 października o godz. 10.00, w katowickiej katedrze Chrystusa Króla zaplanowano Mszę św. beatyfikacyjną Czcigodnego Sługi Bożego ks. Jana Franciszka Machy. Z tej okazji, na łamach naszej gazetki SE chcemy przybliżyć czytelnikom sylwetkę tego śląskiego kapłana nazywanego „Apostolem miłości miłosiernej”. Ilustracjami do tego artykułu są fotografie zamieszczone na stronie 26 bieżącego wydania.

## CZĘŚĆ I

### MŁODOŚĆ I KAPŁAŃSTWO

Przyszedł na świat w Chorzowie Starym 18 stycznia 1914 r. Był pierworodnym synem Pawła i Anny z Domu Cofalka. Ochrzczono go dwa dni później 20 stycznia 1914 roku. Otrzymał imiona Jan Franciszek. Niestety nie odnotowano w księdze, kto udzielił mu tego sakramentu. Wiemy, że nie dokonał tego proboszcz. Tak się złożyło, że 8 grudnia 1913 roku parafia została „osierocona” po śmierci niezwykle cenionego proboszcza ks. Franciszka Adamka, a nowy jeszcze nie został mianowany przez biskupa.

**Dziadkowie Jana, zarówno ze strony matki, jak i ojca, byli szanowanymi chorzowskimi gospodarzami.** Zachowało się zdjęcie jego dziadków Tomasza i Pawła w strojach regionalnych. Była to typowa śląska robotniczo-chłopska rodzina. I śląskie też były jej zwyczaje, tradycja, religijność. Od początku też na małego Jana wołano Hanik (zdrobnienie od imienia Hany, jeszcze dziś w naszym regionie używanego na określenie Jana). Tak zapamiętała go mama Anna, czy siostra Róża w spisanych po latach wspomnieniach: „Nasz Hanik”. W domu Machów przyszło na świat w sumie sześcioro dzieci. Niestety urodzona jako druga w kolejności córka Jadwiga zmarła jako czteromiesięczną niemowlę, a jedno dziecko urodziło się martwe. Oprócz Jana, Machowie wychowywali: Piotra, Różę i Marię. Ojciec Paweł, który był z zawodu mistrzem ślusarskim, związany był z hutą „Kościuszkę”, przez wiele lat pracował w zakładowej kolei. Odznaczał się prawością charakteru i niezwykłą przedsiębiorczością. Matka Anna była kobietą szlachetną i pogodnego ducha. Rodzina Machów była zżyta z Kościołem i parafią. Jego rodzice należeli do stowarzyszeń kościelnych i często przystępowali do sakramentów świętych.

**Szkoła.** Od 1921 roku Jan uczył się w szkole ludowej w Chorzowie, a po ukończeniu czterech klas został przyjęty do Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Królewskiej Hucie. Jako gimnazjalista, 16 czerwca 1925 roku, otrzymał sakrament bierzmowania. Udzielił mu go w kościele św. Jadwigi w Chorzowie administrator apostołski na Górnym Śląsku ks. August Hlond. Przyjął imię Stanisław (zapewne na cześć św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży). Od czasów młodości był niezwykle aktywny. W szkole angażował się w prace kółek: literackiego, historycznego i sportowego. W parafii należał do Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i Żywego Różańca. Chętnie udzielał się



Jan Macha z bratem Piotrem, ok. 1922 roku

w prowadzeniu pogadanek religijnych, brał udział w amatorskich przedstawieniach teatralnych, reprezentował stowarzyszenie na zawodach sportowych. Była szkoła, była parafia. Był i klub sportowy „Chorzów”, popularne „Azoty”, gdzie trenował piłkę ręczną. Wraz z drużyną szczypiornistów kilkakrotnie sięgał po tytuł mistrza Śląska, a w 1932 i 1933 roku po tytuł wicemistrza Polski. Na zdjęciach z tego okresu widzimy wysportowanego młodzieńca, który dbał nie tylko o swoją kondycję duchową, ale i cielesną. Edukację gimnazjalną zwieńczył złożeniem egzaminu maturalnego. Od razu po maturze zamierzał wstąpić do seminarium. Diecezja katowicka miała swój dom formacji kandydatów do stanu duchownego w Krakowie. Niestety ze względu na zbyt dużą ilość zgłoszeń jego podanie zostało odrzucone. Była to dla niego bolesna próba, tym bardziej, że dwaj jego szkolni koledzy zostali przyjęci.

**Zamierzając podjąć próbę w roku następnym zapisał się na Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. I rzeczywiście po roku znów puka do seminaryjnej furty.** Świadczenie moralności wystawił mu proboszcz ks. Stefan Sz wajnoch: „Nie mam żadnej wątpliwości co do szczerości zamiaru jego, wynikającego z głębokiego ducha religijnego i z dobrej intencji służenia Kościołowi i wierze św. (...) Petent często przystępuje i przystępował do sakramentów św. W kościele widuję go codziennie. Nie otrzymawszy w roku ubiegłym przyjęcia do Seminarium, studiował prawo. I w tym czasie był częstym gościem u stołu Pańskiego. W towarzystwach kościelnych, zwłaszcza w S.M.P. był czynnym i ruchliwym członkiem i chętnie wygłaszał tam referaty na tematy apologetyczne. Młodzieży świecił dobrym przykładem trzeźwości i wstrzymaniem się od palenia. Zawsze odznaczał się skromnością, łagodnością i uczynnością wobec bliźnich”.

Tym razem jego podanie zostało pozytywnie rozpatrzone i mógł rozpocząć studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tutaj również dał się poznać



jako osoba niezwykle zaangażowana. Należał do studenckiego „Bratniaka”, był członkiem Arcybractwa Straży Honorowej, a gdy bp S. Adamski zaczął propagować idee Akcji Katolickiej Jan Macha należał do pierwszych, którzy się w to dzieło angażowali. Znany był z otwartości na sprawy społeczne. Jego kolega kursowy ks. Konrad Szweda wspominał pewną anegdotę z tym związaną: Pewnego razu odpowiedział w diecezji katowickiej za Akcję Katolicką ks. dr Bolesław Kominek prowadził pogadankę na temat tej organizacji i „chcąc wywołać dyskusję, rzucił krótkie powiedzenie: „a może ci na a”. Cała sala jednym głosem – Macha! On wstaje i szeroko rozwodzi się nad poruszonymi problemami”.

Był dobrym mówcą. W trakcie studiów alumn J. Macha wygłosił na forum seminaryjnym i uczelnianym kilka referatów: „Organizacja i zadania Zarządu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej”, „Kwestia robotnicza w encyklice Rerum Novarum”, „Idealn dobrego katolika”, „Wyższe szkolnictwo misyjne w krajach pogańskich”, „Zadania wychowawcze szkoły”. W opinii na zakończenie studiów rektor zapisał, że Jan ma szczególne zamiłowanie do takich przedmiotów jak: prawo, socjologia, teologia pastoralna i ma predyspozycje do aktywnej pracy duszpasterskiej.

**Święcenia kapłańskie otrzymał 25 czerwca 1939 roku z rąk biskupa Stanisława Adamskiego w kościele św. Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach.** Podczas kazania biskup mówił do nowo wyświęconych kapłanów: *„Ciężkie chmury zbierają się na niebie naszego życia. Kapłan musi być gotowy na wzór Mistrza życie oddać za owieczki swoje. Stała w formie krzyża ma przypomnieć, żeś zdecydował się na całkowitą ofiarę w służbie Bogu i bliźnim. Zbliża się godzina, że każdy, kto was zabije, mniemać będzie, że przysługę wyświadcza Bogu. Smucić się będziecie, ale smutek wasz w radość się zamieni’ (J. 16.2)”. Dwa dni później, we wtorek 27 czerwca, ks. Jan Macha odprawił mszę św. prymicyjną w swoim kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Chorzowie Starym. Według wspomnień Róży Trojan, siostry ks. Jana w dniu prymicji miała miejsce następująca sytuacja: „Jak zebrali się koledzy w jadalce, gdzie na stole leżały ubrania liturgiczne do mszy, Hanik chodził po pokoju. Koledzy pytali go nad czym tak myślisz Hanik. On odpowiedział: »Dziś jest dla mnie taki dzień, że trzeba o wszystkim pomyśleć. Myślę o śmierci. Wiecie, co Wam powiem, że ja naturalną śmiercią nie umrę«. »Co Ty mówisz?«. »Tak, zobaczycie, ani od kuli, ani od powieszienia, zobaczycie«. Uczestniczące we Mszy św. prymicyjnej p. Orlińska i p. Cichoń po latach opowiadały, że „podczas przestoczenia tej Prymicyjnej Mszy zauważyły, że z góry w kościele piął się biały cienki welon, który owinął się o szyję ks. Jana”.*

Był to dzień ogromnej radości dla całej starochozrowskiej parafii, a jeszcze bardziej dla bliskich ks. Jana. W „Staro-Chorzowskich Wiadomościach Parafialnych” relacjonowano: „Nie można pominąć milczeniem tak wzniosłej uroczystości parafialnej jaką są **prymicje**. Nie wielu bowiem synów parafii ma zaszczyt być powołanych do służby Najwyższego Pana i Boga naszego. Gdy zaś Bóg kogoś z parafii do swej woła Winnicy, wtedy to nie lada zaszczyt dla parafii, która wymodliła powołanie kapłańskie; także zaszczyt nie lada dla rodziców, którzy to powołanie w swym synie rozbudzali przez ich własne święte i przykładowe życie”. I dodano, że we Mszy św. prymicyjnej „cała parafia

żywy wzięła udział, zostawiając w pamięci niezapomniane wrażenia i wzruszenia”. Na obrazku prymicyjnym neoprezbiter wypisał zawołanie św. Tomasza: „Pan mój i Bóg mój”. Pracę kapłańską rozpoczął od zastępstwa wakacyjnego w rodzinnej parafii. Od początku września 1939 roku był wikariuszem w parafii św. Józefa w Rudzie. Proboszczem w Rudzie był wówczas ks. Jan Skrzypczyk, który dla ks. Jana stał się wzorem duszpasterza. Przez kilka miesięcy wspomagał ich w posłudze parafialnej ks. Adolf Gawłowski, będący katechetą w Gimnazjum Humanistycznym w Rudzie i kapłanem miejscowego hufca harcerskiego. Tutaj także współpracował ze swoim przyjacielem z czasów szkolnych i seminaryjnych ks. Antonim Gaszem.

Od pierwszych dni niemieckiej okupacji bardzo mocno przeżywał to wszystko, co było związane z niszczeniem kultury polskiej i prześladowaniem byłych powstańców śląskich i ich rodzin. Podczas pierwszej wojennej wizyty kołędowej zapoznał się z sytuacją rodzin polskich, których mężowie, ojcowie i synowie zostali aresztowani, rozstrzelani lub wywiezieni do obozów koncentracyjnych. Zrodziła się w nim wówczas myśl, by zorganizować pomoc materialną oraz duchową dla tych rodzin. Niezwłocznie zaczął realizować swe postanowienia: organizował środki materialne pozyskiwane od zamożniejszych Polaków i znajomych księży, udzielał ślubów w języku polskim, nauczał religii, pocieszał złamanych na duchu, niósł nadzieję, krzepił słowem Bożym. Zachowały się rękopisy jego kazań z tego okresu. Część z nich zapisał po polsku, a część po niemiecku, zwłaszcza te głoszone w okresie okupacji. Treść tych kazań ukazuje więź ks. Jana Machy z Bogiem oraz jego zaangażowanie w kształtowanie pobożności i postawy chrześcijańskiej wiernych. Ks. Jan Macha był człowiekiem wielkiej modlitwy. Ks. A. Gasz wspominał, że z wielką pobożnością odmawiał brewiarz i codziennie antycypował matutinum z dnia następnego, żył tym, co przepowiadał na ambonie. Często widziano go w rudzkiej kościele modlącego się. Był kapłanem zaangażowanym i dlatego po jego śmierci proboszcz Skrzypczyk z bólem stwierdził: „w osobie ks. Jana Machy straciłem najlepszego wikarego i prawdziwego pocieszyciela w okresie mojego tułactwa”.



**Milcząca pielgrzymka do Piekar Śląskich, 1940 rok**

Oprócz pracy stricte duszpasterskiej związanej z udzielaniem sakramentów włączył się w działalność patriotyczną oraz pomoc charytatywną na terenie Rudy Śląskiej. W mieście tym założona została tajna organizacja, będąca częścią Polskich Sił Zbrojnych. Działająca na terenie Rudy organizacja konspiracyjna podlegała ośrodkowi obejmującemu Katowice, Chorzów i okoliczne miejscowości.

Ks. Jan Macha został komendantem grupy akademickiej scalonej z harcerzami, której nadano kryptonim „Konwalia”. Organizacja ta działała na kilku polach: wywiadowczym, propagandowym, sanitarnym i charytatywnym. Ks. Jan Macha jako sprawę priorytetową traktował prowadzenie tzw. Opieki Społecznej. O aktywności i zaangażowaniu organizacji kierowanej przez ks. Jana Machę w działalność konspiracyjną świadczy sam fakt, że należało do niej w samej Rudzie, jak zostało przez nich oszacowane, około 4000 mężczyzn. Organizacja wydawała gazetkę „Świt”. Zebrania członków konspiracyjnej grupy odbywały się w prywatnych mieszkaniach oraz na rudzkim probostwie. Do dekonspiracji organizacji najprawdopodobniej przyczyniło

przeniknięcie do jej struktur ludzi będących na usługach Gestapo.

W wyniku denuncjacji zdrajców od początku 1941 roku ks. Jana Macha był śledzony przez policję, dwa razy był wzywany przez Gestapo. Jedno z tych przesłuchań, odbywających się w Zabrze, miało miejsce w Zielone Świątki 1941 roku. Nie był aresztowany z powodu braku wystarczających dowodów świadczących o jego podziemnej działalności. Niczym nie zrażony kontynuował swą pracę charytatywną.

c.d.n.

źródło: <https://www.ksmacha.pl>

## Oaza na kwarantannie?

Czy można spotykać się, formować i dobrze bawić pozostając w domu? – Oczywiście, że tak! Z tym wyzwaniem musiała się zmierzyć nasza oaza przez ostatnie miesiące. Sądzę, że wszystko wyszło świetnie, a pomysłów nam nie brakowało.

Razem z resztą animatorów i Księdzem Karolem uznaliśmy, że piątki bez oazy są jakieś dziwne i czegoś w nich brakuje, dlatego za pomocą aplikacji komputerowych, przenieśliśmy nasze spotkania w świat wirtualny. W ten sposób wszyscy mogliśmy się widzieć i słyszeć, pozostając w naszych pokojach. Okazało się, że wszyscy za sobą tęsknimy i co tydzień było nas przynajmniej 25 osób!

Każde spotkanie rozpoczynaliśmy o godzinie 19:00 w małych grupkach formacyjnych, mieliśmy okazję porozmawiać, podzielić się

tym jak mija nam czas i czasami tylko troszeczkę ponarzekać, że ciągle tylko ten komputer... Po około 40 minutach, przenosiliśmy się na spotkanie ogólne, gdzie, co tydzień udawało się zorganizować pogodny wieczór. Rozpoczęliśmy od Kahoot'a, czyli quizu, który stworzyła nasza diakonia – pytania wcale nie były łatwe, ale nasi oazowicze poradzili sobie świetnie! W następnych tygodniach zorganizowaliśmy kalambury, grę Taboo, Q&A (tak, tak - odpowiadał Ksiądz Karol!), a na koniec udało się przeprowadzić teleturniej „Jaka to melodia” – wspólnymi siłami rozszyfrowaliśmy prawie wszystkie piosenki.

19 kwietnia mieliśmy zaplanowaną kolejną edycję naszej kawiarerii Światło Cafe, w zamian za to, że nie mogliśmy się wtedy spotkać, wymyśliliśmy konkurs, do którego zaprosiliśmy całą parafię. Osoby, które chciały wziąć w nim udział, były poproszone o nagranie krótkiego filmiku, na którym poka-

żą, w jaki sposób przygotowują swoją ulubioną kawę. Otrzymaliśmy cztery fantastycznie zrobione filmiki i z radością nagrodziliśmy wszystkie! Wszyscy zwycięzcy otrzymali kawę świata (hm, no prawie wszyscy – wciąż poszukujemy jednego z autorów filmików, aby wręczyć nagrodę!)

5 czerwca nastąpił najbardziej wyczekiwany moment, ponieważ w końcu mogliśmy się spotkać na żywo! Tradycyjnie rozpoczęliśmy od Mszy o godzinie 17:00, później przeszliśmy na modlitwę, wypełnioną radością spotkania. Mimo, że nie było nas bardzo dużo, to udało się zrobić spotkania w grupach. Na zakończenie urządziliśmy wielką bitwę na śnieżki... z papieru! Oczywiście po całej zabawie i krótkim odpoczynku, dokładnie wysprzątaaliśmy salkę i zakończyliśmy Apelem Jasnogórskim.

**Klaudia Wasilewska**

## Henryk Konsek - Ślązak Roku 1994

**Opowiadanie o "Ostatnim koniorzu na grubie" stało się szlagierem finału konkursu "Po naszymu czyli po śląsku". Ale nie tylko ta opowieść a również finałowa pogawędka z jury tego konkursu (Maria Pańczyk, Jan Miodek i Kazimierz Kutz) stała się przebojem. A pan Henryk Konsek opowiedział historię którą sam przeżył pracując w kopalni "Jankowice" przez 7 lat od 1940 roku.**

Pracę rozpoczął mając 18 lat jak sam mówił że zamiast na roboty przymusowe dostał się na gruba. I tu został przydzielony do transportu urobku który odbywał się za pomocą koni. Bronok tak nazywał się ten koń z którym

zaprzyjaźnił się pan Henryk większość swego życia spędził pod ziemią. Pracowali razem przez kilka lat do czasu wprowadzenia transportu mechanicznego. Razem wyjechali na powierzchnię a ślepy już Bronok trafił do gospodarza gdzie pracował jeszcze w polu. W nagrodę za zwycięstwo pan Henryk Konsek otrzymał malucha (Fiata 126p) w którym jako prawie dwumetrowego wzrostu osoba miał problem się pomieścić. Na zadane kiedyś przez panią Marię Pańczyk pytanie - "jak się wam jeździ?" - odpowiedział - "od czego Ślązak mo głowa! Wymontowolech przedni siedziny, siadom na zadku, nogi wyciągom, syn mie wozi a jo jeźdża jak lord!"

Henryk Konsek urodzony 28 stycznia 1922 roku w Gotartowicach. Ukończył 6 klas szkoły podstawowej (więcej w tym czasie nie było). Pracował 7 lat w kopalni „Jan-



kowice” i 34 lata w Hucie „Silesia” w Rybniku gdzie był kontrolerem jakości. Był również bokserem co przy jego prawie dwumetrowym wzroście było jego poważnym atutem. Jednak jego największą pasją było gawędziarstwo. Pisał wiersze, opowiadania i krótkie rymowanki. Był laureatem konkursu „Fotografia robotnicza” w warszawskiej Zachęcie. Brał udział jako statysta w filmie „Grzeszny żywot Franciszka Buły” oraz amerykańskim serialu „Wojna i pamięć”. Przez wiele lat prowadził zespół „Kondy Gotartowickie”. Zmarł 9 stycznia 1998 roku.

## O sobie

\*\*\*

*Nie jestem ja aktorem,  
Nie umiem bawić ludzi humorem  
Jestem prostym człowiekiem z ludu  
Skosztowałem wiele biedy, rozczarowań i trudu.*

*Przeżyłem jednak dużo radości  
Kiedy słuchają mnie ludzie prości  
I przed nimi jakby muszę  
Otworzyć me serce i duszę.*

*Opowiadam im opowieści rymowane  
Przeze mnie w głowie uszeregowane  
W których przeplata się mądrość ludowa  
Zrozumiały są w nich wszystkie słowa.*

*Opowieści tych niektórzy chętnie słuchają  
Gdyż z nagą prawdą się w nich stykają  
Jedni zaś za to mnie łają  
I językółkietą czasem nazywają.*

*Są i tacy co złośliwie się uśmiechają  
Poetą drwiąco mnie nazywają  
Sali jednak nie opuszczają  
Z mojego gadulstwa i litości do mnie - słuchają.*

*Nie pałajcie więc do mnie złością  
Te parę wierszy wysłuchajcie z cierpliwością  
A jeśli już ktoś sarką i narzeką  
Niech wie że wiersze te są ułożone przez prostego  
człowieka!*

**Opracował: alf**



**Henryk Konsek**

## Listy z Wielkiej Brytanii

**Jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia uczniowie SP20 w Gotartowicach wysłali listy do królowej Elżbiety II oraz innych członków brytyjskiej rodziny królewskiej. Oprócz listu do królowej, uczniowie napisali również listy do: Harrego i Maghan, Williama i Kate oraz Charlesa i Camilli.**

Listy te zawierały m.in. opis danej klasy, opis szkoły, powód dla którego uczniowie pisali te listy, oraz kilka pytań... Dodatkowo w każdej z kopert znalazła się również ręcznie zdobiona kartka świąteczna z najlepszymi życzeniami bożonarodzeniowymi. Nie spodziewaliśmy się, że już w lutym przyjdzie do nas pierwsza odpowiedź na jeden z listów.

Otóż księżę Karol wraz żoną Kamilą odpisali uczniom klasy Vb. W liście jaki otrzymali chłopcy z Vb były podziękowania za list oraz życzenia świąteczne, odpowiedzi na pytania jakie uczniowie zadali rodzinie królewskiej, oraz zdjęcie księcia Karola i jego żony Kamili wraz z życzeniami noworocznymi.

Uczniowie SP20 na lekcjach języka angielskiego chętnie poznają kulturę Wielkiej Brytanii, dlatego list ten przyniósł im wiele radości. Miejmy nadzieję, że za jakiś czas pozostali uczniowie również otrzymają odpowiedzi na swoje listy!

**K. Harnasz**

*„Teraz i dzisiaj Chrystus żyje, kocha nas i ofiarowuje nam swoje Serce jako źródło naszego odkupienia.  
W każdym momencie jesteśmy objęci i cały świat jest ogarniony miłością tego Serca, które „tak bardzo umi-  
lowało ludzi”, a które tak mało jest kochane.”*

**Jan Paweł II**

## Matka

\*\*\*

*Najbliższa sercu jest zawsze mama  
Czuła, serdeczna, taką kochana  
Matką kochać nie przestaje  
To jej dar i powołanie.*

*Pierwsza rano zawsze wstaje  
Chleb smaruje na śniadanie  
Jak ma dzieci jeszcze małe  
W nocy nie śpi prawie wcale.*

*Każda matką z troską czuwa  
Na swe dziecko chucha – dmucha  
Bo to skarby są kochane  
Radość dają swojej mamie.*

*Kiedy w matce siły młode  
Nic nie stoi na przeszkodzie  
By od rana do wieczora  
Móc pracować w pocie czoła.*

*Czas upływa, życie biegnie  
Słabiej bije mamy serce  
Wtedy dzieci czas swój mają  
By się przyjrzeć swoim mamom.*

*Bo takie jest uczucie matczyne  
Ciagle kocha – dopóki serce jej bije  
Choć włosy ma posiwiałe  
To nadal ma o dzieci staranie.*

*Jak pięknie ubrać słowa  
By mamom podziękować  
Odpocznijcie kochane mamy  
Teraz dzieci będą przy was czuwały.*

*Są dzieci małe, duże, dorosłe  
Wszyscy kochają swe mamy najmocniej  
Życzymy wszystkim mamom na świecie  
Niech Pan Jezus i Maryja mają Was w opiece.*

**Teresa Turek**

# Intencje mszalne

### Niedziela – 14.06.2020 r. XI NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.00 1/+Małgorzata Zimończyk na pamiątkę urodzin, Roman Zimończyk w rocznicę śmierci, rodzice, teściowie
- 8.30 1/ Do Opatrzności Bożej z okazji 45. rocznicy ślubu Grażyny i Mariana Tarnawskich z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, oraz w intencji dzieci z rodzinami. TD  
2/+Stefan Kuczera, żona Krystyna, Elżbieta Tarnawska
- 10.00 1/+Jerzy Jurczyk na pamiątkę urodzin, rodzice
- 11.30 1/+Sylwia i Jerzy Brząkalik  
2/+Cezary Kaczmarczyk, ojciec Walenty, na pamiątkę urodzin
- 14.15 1/Do Opatrzności Bożej z okazji 60. rocznicy urodzin Małgorzaty Gembalczyk z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze. TD  
Po Mszy św. chrzest: Karolina Wróbel
- 16.00 1/+Sylwester Wita 1. rocznica śmierci, żona Margot  
2/+Stefania Kruk, Eugeniusz Kuniszcyk
- 20.30 1/

### Poniedziałek – 15.06.2020r.

- 7.00 1/+ Ks. Infulat Edward Tobola  
2/+Jerzy Oleś od kuzynek
- 17.00 1/+Krzysztof Kempański 1. rocznica śmierci  
2/+Marta i Albert Bernacki, rodzice Teodor i Walska Urbanek

### Wtorek – 16.06.2020r.

- 7.00 1/+Anna i Szymon Cofalik  
2/+Robert i Anna Gembalczyk, syn Emil, synowa Magdalena, Albert Rugor, 2 żony
- 17.00 1/+Maria Kołodziejczyk 21. rocznica śmierci, mąż Antoni (Kobiór)  
2/+Nikodem i Pelagia Ogierman

### Środa – 17.06.2020r.

Wspomnienie św. Brata Alberta Chmielowskiego, zak.

- 7.00 1/+Alfred Urbanek, córka Anna, rodzice z obu stron  
2/+Jan Marcisz, żona Maria, syn Ginter
- 17.00 1/+Maria Smyczek 1. rocznica śmierci  
2/+Alojzy Frelich

### Czwartek – 18.06.2020r.

- 7.00 1/+Antonina i Stanisław Machowscy  
2/+Teresa Pustołka 30-ty dzień po śmierci
- 17.00 1/ Do opatrzności Bożej przez wstawiennictwo Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w intencji Rodzin Szentszackich oraz rodzin przyjmujących obraz Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej  
2/+Stefan Karwot, ojciec Wiktor, matka Lidia

### Piątek – 19.06.2020r.

UROCZYŚĆ

NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

- 7.00 1/+Cecylia Łapińska 4. rocznica śmierci  
2/+Alojzy Muras 22. rocznica śmierci
- 17.00 1/ Msza św. w intencji wszystkich zmarłych parafian

### Sobota – 20.06.200r.

Wspomnienie Niepokalanego Serca NMP

- 7.00 1/+Alojzy Ostrzołek  
2/+Zygfryd Merkel, żona Regina
- 17.00 1/+Aniela Gomółka 10. rocznica śmierci  
2/+Adam Hudek  
3/+Walter Matuszczyk 10. rocznica śmierci, rodzice z obu stron, Bronisława i Zygmunt Janowicz, Zofia i Jan Garbocz

**Niedziela – 21.06.2020 r.** ODPUST PARAFIALNY

- 7.00 1/+Henryk Werber 8. rocznica śmierci, synowie: Stanisław i Janusz, rodzice z obu stron
- 8.30 1/+Katarzyna Zawadzka, mąż Jan, Luiza Zawadzka, syn Herbert, Konstanty Ficek, żona Felicja, 4 siostry, 2 braci (Rasz)  
2/+Krzysztof Stajer od siostry
- 10.00 1/ Do opatrności Bożej z okazji 10. rocznicy małżeństwa Bożeny i Tomasza Karwot z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze
- 11.30 1/ Msza św. za parafian
- 14.15 1/ Chrzty i roczki: Oskar Tworuszka
- 16.00 1/ Do Opatrzności Bożej z okazji 40. rocznicy urodzin Dominiki Kwierendacz oraz 10. rocznicy urodzin syna Franciszka z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze. TD
- 20.30 1/+Łucja i Emil Babilas, syn Walenty, Anna i Stefan Dyczka, córka Urszula, wnuk Stanisław (Got)  
2/+Otylia i Alojzy Szymura (Got)

**Poniedziałek – 22.06.2020r.**

- 7.00 1/+Klara Dziewior  
2/+Szymon Wrona
- 17.00 1/+Alojzy Zimończyk  
2/+Alfred Konsek 25. rocznica śmierci, żona Aniela, wnuczka Sonia Trybuś, rodzice: Gertruda i Antoni Konsek, teściowie: Leon i Maria Malina

**Wtorek – 23.06.2020r.**

- 7.00 1/+Jan Przeliorz, żona Maria  
2/+Wilhelm Matuszczyk, żona Otylia
- 15.00 1/ Do Opatrzności Bożej o Dary Ducha Św. w intencji ósmoklasistów z okazji ukończenia szkoły oraz w intencji nauczycieli, katechetów i rodziców
- 17.00 1/+Emil Zacher, Wiesław Dolny, Emil Dziwoki, Stanisław Kempczyński  
2/+Magdalena Gembalczyk na pamiątkę urodzin od siostry Marii z mężem

**Środa – 24.06.2020r.** UROCYSTOŚĆ  
NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA

- 7.00 1/+Rajmund Podleśny 15. rocznica śmierci  
2/+Kazimierz Pierchała na pamiątkę urodzin (Got)
- 17.00 1/+Ryszard Buchalik na pamiątkę urodzin  
2/Do Opatrzności Bożej z okazji 65. rocznicy urodzin Bernadety Kocyba z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze oraz o Boże błogosławieństwo dla dzieci z rodzinami. TD

**Czwartek – 25.06.2020r.**

- 7.00 1/+Bernadeta Nowak, na pamiątkę urodzin
- 17.00 1/+Paweł Wengerski, żona Gertruda, córka Elżbieta, syn Marian  
2/+Bronisław Boda 7. rocznica śmierci, rodzice, Gertruda i Franciszek Pawliczek, Ryszard Mura

**Piątek – 26.06.2020r.**

- 7.00 1/+Teresa Pustołka od Franka Rapacza z synem Rafałem
- 12.30 1/ Do Opatrzności Bożej z okazji 30. rocznicy ślubu Stefanii i Adama Cichos z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze oraz o Boże błogosławieństwo dla dzieci z rodzinami. TD
- 17.00 1/ Msza św. wspólna:

- +Hubert Mispel, Ludwik Mura, Edward Liszka  
+Adolf Maroszek, żona Marta, syn Rajnhold, żona Róża, zięć Gerard, wnukowie Stanisław i Jerzy  
+Paweł Sobik na pamiątkę urodzin  
+Stanisław Sobik na pamiątkę urodzin, rodzice z obu stron  
+Jan Oleś, zmarłych z rodziny  
+Franciszek Kordula z okazji Dnia Ojca od córki  
+Elżbieta Sobik 10. rocznica śmierci, rodzice Marianna i Stanisław Mizgała, syn Józef, zięć Henryk Potyrcha  
+Konstanty Wiaterek, żona Anna, córka Krystyna, zięć Wilhelm, syn Łukasz, Walerian Wiaterek, dziadków z obu stron  
+Krzysztof Matuszczyk, ojciec Paweł  
+Czesław Kasprowicz 36. rocznica śmierci  
+Zygmunt i Zofia Orszulik, rodzice, córka Aniela, syn Roman, 2 zięciów, Leopold Szymura, żona Franciszka, 2 córki: Elżbieta i Anna, syn Walenty  
+Józef i Franciszka Orszulik, 2 synów, córka Wiktoria, pokrewieństwo Orszulikowe i Szymurowe  
+Łucja i Henryk Śmiątek, Bronisław i Zygmunt Janowicz, Walter Matuszczyk, Jan i Zofia Garbocz (Bog)  
+Wilhelm Kostorz, żona Helena, córka Bronisława, syn Maksymilian  
+Stanisław Lubszczyk, Wiesław Gąsioriewicz, Jerzy Zieleźny, Wincenty Skrzypiec z okazji Dnia Ojca od dzieci  
+Franciszek Mucha, mąż Ewald, córka Jadwiga, Walenty Mucha, żona Genowefa (Got)  
+Józef Malina, 2 żony, zięć Kazimierz, rodzice (Bog)  
+Józef Wawrzyńczyk 21. rocznica śmierci, rodzice z obu stron  
+Marta Oleś 19. rocznica śmierci, mąż Gerard, syn Eugeniusz, zięć Ignacy, rodzice  
+Zygmunt Torbicki z okazji Dnia Ojca  
+Ernest Zniszczoł, żona Maria, Robert Przeliorz, żona Gertruda  
+Alojzy Sobik z okazji Dnia Ojca  
+Zofia Sobik, mąż Brunon, syn Faustyn, synowa Halina, dusze w czyśćcu cierpiące  
+Róża Goraus na pamiątkę urodzin (Rasz)  
+Antoni Gajda, Dionizy Maciończyk z okazji Dnia Ojca  
+Łucja Śmiątek, mąż Henryk, Zofia Garbocz, mąż Jan, Walter Matuszczyk, Bronisława Janowicz, mąż Zygmunt, za zmarłych z rodzin Śmiątek, Garbocz, Waliczek, Gorus, Figas, dusze w czyśćcu cierpiące (Bog)  
+Antoni Gajda, Dionizy Macionczyk, z okazji Dnia Ojca  
+Waleska Dziwoki, mąż Robert, Erwin Klimek, rodzice  
+Rufin Pawlak  
+Helena Buchalik na pamiątkę urodzin  
+Stefan Szymura, żona Maria  
+Emil Hyła 40. rocznica śmierci, żona Berta, 2 córki, wnuczka, rodzice z obu stron, Gertruda i Anna Hyła, Berta Paszenda  
+Józef Śpiewok, syn Jan, córka Stefania Niemiec  
+Jan Wodniok, córka Ewa, Łucja i Emil Smółka, Paweł i Maria Wodniok  
+Erwin i Renata Piontek  
+Józef i Gertruda Piontek, Karol i Hildegarda Kuchta  
+Zbysław Marszołek, rodzice, Franciszek Waliczek, żona Marta, syn Józef, Ernest Kula, żona Maria (Bog)  
+Maria i Elżbieta Kula, mąż Wincenty  
+Jadwiga Buchalik, mąż Reinhold, Maria Witala, mąż Józef  
+Elfyda Ociepka, Margot i Sylwester Wita, Henryk Wieczorek, od sąsiadów



+Jan Ulman (Bog)  
 +Jan Piotrowski, rodzice z obu stron  
 +Anna i Franciszek Szymura, syn Serafin (Got)  
 +Krystyna Piecha 7. rocznica śmierci  
 +Henryk Piecha 3. rocznica śmierci, żona Anna  
 +Łucja i Wiktor Rojek, synowie: Jan i Walenty, wnuczka Małgosia i Barbara  
 +Marta Oleś, mąż Alojzy, synowie: Józef i Zygfryd, żona Jadzia  
 +Klara Jurochnik, mąż Ernst, wnuk Robert, rodziców i rodzeństwo z obu stron  
 +Jadwiga Król, mąż Antoni, syn Arnold, rodzice i rodzeństwo z obu stron  
 +Anna i Józef Kania, zięć Jan, żona Danuta, dziadków z obu stron  
 +Bogusława Gruszka 30-ty dzień po śmierci  
 +Zbigniew Kujtkowski, rodzice z obu stron, Emil Zegrocki, żona Wiktoria, rodzice z obu stron  
 +Krystyna Wiśniewska 30-ty dzień po śmierci, rodzice Berta i Maksymilian Kania, Tomasz Kania  
 +Andrzej Kudła, rodzice z obu stron, rodzeństwo  
 +Ludwik Langocz, żona Kornelia na pamiątkę urodzin  
 +Danuta Oleś  
 +Józef Oleś  
 +Tadeusz Korduła, żona Maria  
 +Andrzej Lizoń, pokrewieństwo Zimończykowe, od kuzynek

**Sobota – 27.06.2020r.**

7.00 1/  
 17.00 1/ Msza św. w intencji Apostolatu Maryjnego oraz apostołek obchodzących urodziny w czerwcu: Eugenia Boda, Elżbieta Hajzyk, Leokadia Machulec, Janina Związek  
 2/+Szymon Tokarz 2. rocznica śmierci  
 3/+Emil i Marta Garbocz, syn Ks. Stanisław w rocznicę śmierci

**Niedziela – 28.06.2020 r.** XIII NIEDZIELA ZWYKŁA

7.00 1/+Zbigniew Pastuszka 30-ty dzień po śmierci  
 8.30 1/+Irena Szymik na pamiątkę urodzin i śmierci  
 2/+Tomasz Winiarski 19. rocznica śmierci  
 10.00 1/+Łukasz Dziwoki  
 2/+Franciszek Żadka, rodzice z obu stron  
 11.30 1/+Renata Ptaś 4. rocznica śmierci  
 2/Msza św. w intencji rocznego dziecka: Hanna Sobik (błogosławieństwo)  
 13.00 1/Msza św. i chrzest: Wiktor Stanisław Maciejczyk  
 14.15 1/+Anna Szymura, 2 mężów  
 16.00 1/+Mieczysław Frąckiewicz na pamiątkę urodzin  
 2/+Pelagia Hliwa 5. rocznica śmierci, mąż Józef 6. rocznica śmierci  
 Po Mszy św. chrzest: Oskar Romanowski  
 20.30 1/

**Poniedziałek – 29.06.2020r.** UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

7.00 1/+Jerzy Oleś 30-ty dzień po śmierci  
 10.00 1/Msza św. w intencji absolwentów SP w Boguszowicach z rocznika 1946  
 15.30 1/+Krzysztof Ciszkowski, córka Ania  
 2/+Maria Zimończyk, mąż Emil, syn Paweł  
 17.00 1/+Henryk Gembalczyk 9. rocznica śmierci i na pamiątkę urodzin

**Wtorek – 30.06.2020r.**

7.00 1/+Jan Gajda 2. rocznica śmierci  
 17.00 1/+Joanna Piosek 1. rocznica śmierci  
 2/+Norbert Gruszka 1. rocznica śmierci

**Środa – 01.07.2020r**

7.00 1/+Arkadiusz Zimonczyk, do Miłosierdzia Bożego, Franciszek Błanik, żona Aniela, synowie: Herbert i Józef, Dziwoki Anna i Franciszek, pokrewieństwo, sąsiadów z ulicy Dunikowskiego, dusze w czyścisku cierpiące  
 17.00 1/+Edmund Kaczmarczyk, rodzice, rodzeństwo, 2 zięciów

**Czwartek – 02.07.2020r.**

7.00 1/ Na cześć Chrystusa Najwyższego Arcykapłana za wszystkich biskupów, kapłanów, kleryków, zgromadzenia zakonne, oraz nowe powołania kapłańskie i zakonne - zamawiają Boguszowice  
 17.00 1+Ryszard Rajzer, na pamiątkę urodzin

**Piątek – 03.07.2020r.**

ŚWIĘTO ŚW. TOMASZA, APOSTOŁA

7.00 1/+Antoni Matuszczyk, 2 żony  
 17.00 1/ Msza św. w intencji rodzin wielodzietnych  
 2/+Erwin Sobik 30-ty dzień po śmierci

**Sobota – 04.07.2020r.**

7.00 1/ Msza św. za parafian  
 17.00 1/+Czesław Kroczek na pamiątkę urodzin, 5. rocznica śmierci

**Niedziela – 05.07.2020 r.** XIV NIEDZIELA ZWYKŁA

7.00 1/+Rajmund Pytlik 17. rocznica śmierci  
 8.30 1/+Maria Juraszczyk 8. rocznica śmierci (Bog)  
 2/+Konrad Konsek 15. rocznica śmierci  
 10.00 1/+Elżbieta Sobik 4. rocznica śmierci  
 11.30 1/+Berta Gorau, mąż Jan  
 2/+Eugeniusz Król  
 14.15 1/+Andrzej Lizoń 30-ty dzień po śmierci  
 16.00 1/+Aleksandra Wronka - na pamiątkę urodzin  
 2/+Natalia Gorzawska, mąż Stefan i Alojzy, córka Danuta  
 20.30 1/+Paweł Sobik 30-ty dzień po śmierci

**Poniedziałek – 06.07.2020r.**

Wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dz.

7.00 1/+Jadwiga Ostrzołek  
 2/+Wilhelm Matuszczyk, żona Otylia, rodzice z obu stron  
 17.00 1/+Walerian Maciączyk 1. rocznica śmierci

**Wtorek – 07.07.2020r.**

7.00 1/+Ignacy Kuczera, Bronisława Macionczyk, mąż Wilhelm, synowie: Hubert i Dionizy, synowe Aniela i Bronisława, Karol Kuczera, żona Marta  
 17.00 1/+Ignacy Karwot, żona Franciszka, Wilhelm Karwot, żona Waleska

**Środa – 08.07.2020r.**

Wspomnienie św. Jana z Dukli, prezb.

7.00 1/+Regina Skałbania, mąż Edward, Piotr Niesporek, Krzysztof Pyżalski  
 17.00 1/+Franciszek Ciopała (Rasz)

**Czwartek – 09.07.2020r.**

- 7.00 1/+Alojzy Pierchała  
17.00 1/+Jan Karwot 24. rocznica śmierci (ul. Rajska)

**Piątek – 10.07.2020r.**

- 7.00 1/  
17.00 1/+Stanisław Konieczny 1. rocznica śmierci

**Sobota – 11.07.2020r.** ŚWIĘTO ŚW. BENEDYKTA,  
opata, patrona Europy

- 7.00 1/+Weronika Merta 5. rocznica śmierci  
17.00 1/+Rudolf Piecha, Aniela Oleś, Maria Muras, mąż Franciszek

**Niedziela – 12.07.2020 r.** XV NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.00 1/+Anna Woryna na pamiątkę urodzin, mąż Erwin  
8.30 1/+Ernest Bulanda, rodzice i teściowie, Jan Zawadzki, żona Katarzyna, 3 zięciów, córka Gertruda, za zmarłych z ulicy Kolberga  
10.00 1/+Maria Pierchała 6. rocznica śmierci  
2/+Eugeniusz Szweda 2. rocznica śmierci  
11.30 1/+Sabina Jurczyk w rocznicę śmierci  
14.15 1/  
16.00 1/+Danuta Krzyształa w rocznicę śmierci  
20.30 1/+Emil Szymura, syn Roman, rodzice z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące

**Poniedziałek – 13.07.2020r.** Wspomnienie  
św. pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta

- 7.00 1/+Emil Malina, rodzice Leon i Maria  
17.00 1/+Róża i Jan Kordula, Reinhold Pietruszka, córka Stefania Klimosz  
19.00 Nabożeństwo Fatimskie  
1/Msza św. +Jan Masłowski

**Wtorek – 14.07.2020r.**

- 7.00 1/+Jan Konsek, rodzice Gertruda i Antoni Konsek  
17.00 1/+Franciszek Burcek

**Środa – 15.07.2020r.** Wspomnienie  
św. Bonawentury, bpa i dK

- 7.00 1/+Józef Pustołka, Jan Pustołka, żona Anna, Marta Błanik, mąż Alojzy, dziadków z obu stron  
2/+Regina Merkel 6. rocznica śmierci  
12.00 Ślub: Monika i Paweł Włodarczyk  
17.00 1/+Małgorzata Smyczek, rodzice z obu stron

**Czwartek – 16.07.2020r.** Wspomnienie NMP  
z Góry Karmel

- 7.00 1/Różaniec  
17.00 1/+Serafin Król

**Piątek – 17.07.2020r.**

- 7.00 1/+Zygmunt Przeliorz 9. rocznica śmierci  
17.00 1/+Roman Smołka 2. rocznica śmierci (Got)

**Sobota – 18.07.2020r.**

- 7.00 1/ Do opatrności Bożej przez wstawiennictwo Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w intencji Rodzin Szentszackich, oraz rodzin przyjmujących obraz Matki Boskiej Trzykroć Przedziwnej  
2/+Józef Szafraniec, ojciec Maksymilian, Ryszard Oleś  
13.00 1/ Do Opatrzności Bożej z okazji 40. rocznicy urodzin Joanny Gąsior z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze oraz w intencji całej rodziny. TD

- 15.00 1/Msza św. w intencji rocznego dziecka Marta Urbańczyk  
17.00 1/+Dominik Potrawa 9. rocznica śmierci  
2/+Maria i Józef Maciończyk, Henryk Misala  
3/ Do Opatrzności Bożej w intencji rodziny Łukasza i Martyny Kawulok z okazji 10. rocznicy ślubu z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata

**Niedziela – 19.07.2020r.** XVI NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.00 1/Za zmarłą Józefę Barbarę Mularczyk.  
8.30 1/ Do Opatrzności Bożej z okazji 75. Rocznicy urodzin Haliny Pierchała z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze. TD  
10.00 1/+Paulina i Alojzy Stajer, córki: Lidia Lubszczyk i Bronisława Benisz  
2/+Alojzy Hartman (Bog)  
11.30 1/ Do Opatrzności Bożej z okazji 40. rocznicy małżeństwa Barbary i Ireneusza Brożek z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze oraz o Boże błogosławieństwo dla dzieci z rodzinami. TD  
14.15 Chrzty i roczki: Szymon Przeliorz  
Chrzest: Laura Dziwoki  
16.00 1/+Joanna Janowska 1. rocznica śmierci  
20.30 1/

**Poniedziałek – 20.07.2020r.**

- 7.00 1/+Kazimierz Pierchała 20. rocznica śmierci, rodzice z obu stron (Got)  
17.00 1/+Henryk Kula 1. rocznica śmierci  
2/+Marta Lubszczyk, Katarzyna Dronszczyk, Małgorzata Dronszczyk

**Wtorek – 21.07.2020r.**

- 7.00 1/+Reinhold Pietruszka, córka Stefania Klimosz  
17.00 1/+Maria i Eryk Zimończyk, rodzice z obu stron

**Środa – 22.07.2020r.** ŚWIĘTO ŚW. MARII  
MAGDALENY

- 7.00 1/+Berta Szmid 2 mężów, rodziców  
17.00 1/+Jan Kaczor 1. rocznica śmierci

**Czwartek – 23.07.2020r.** ŚWIĘTO ŚW. BRYGIDY,  
ZAK., patronki Europy

- 7.00 1/  
17.00 1/+ Alojzy i Bronisława Juraszczyk

**Piątek – 24.07.2020r.** Wspomnienie św. Kingi, dz.

- 7.00 1/+Helena Konsek mąż Wiktor, synowie: Erwin i Eryk, córka Gertruda, zięć Franciszek, zmarłych rodziców  
17.00 1/Msza św wspólna:  
+Justyn Zimończyk, Bronisława i Ryszard Zimończyk, zięć Walenty  
+Wincenty Misala, żona Anna, syn Henryk, Alojzy Buchalik  
+Elżbieta Papierok, na pamiątkę urodzin  
+Gertruda Kania, mąż Franciszek, rodzice  
+Joanna Dziwoki, Józef Kania, Roman Kania, żona Aniela  
+Emil i Waleska Dziewior  
+Helena i Leon Dziewior  
+Jadwiga i Józef Ostrzołek  
+Leokadia Podleśny  
+Stanisława i Tadeusz Marzec

+Józef i Łucja Sobik, córka Halina, syn Bolesław, synowa Małgorzata, zięć Józef, pokrewieństwo  
 +Marian Pajdo, syn Marian, brat Edward, żona Leokadia, syn Leopold, Paulina Pajdo  
 +Emil Zimończyk, 2 żony, Leon Świtoń, żona Władysława  
 +Józef Blaut, rodzice  
 +Maria Garus, rodzice Konrad i Rozalia, brat Stanisław  
 +Marek Culic 12. rocznica śmierci (Bog)  
 +Janina i Władysław Ruś, rodzice z obu stron, teść Józef, żona Maria, zięć Rudolf  
 +Ignacy Motyka, na pamiątkę urodzin, rodzice  
 +Brunon Sobik, żona Zofia, syn Faustyn, synowa Halina, dusze w czyśćcu cierpiące  
 +Anna Klejnot, mąż Edward, córka Helena, mąż Franciszek, rodzice z obu stron  
 +Norbert Oleś, żona Gotfryda, rodzice z obu stron  
 +Paweł Turczyk  
 +Jerzy Dziwoki 4. rocznica śmierci, od siostry  
 +Marta Motyka, mąż Wiktor, Maria Kuczera, mąż Józef  
 +Jania Janowska, rodzice (Got)  
 +Adam Kowalczyk, żona Marta, rodzice (Got)  
 +Paweł Gatnar, żona Jadwiga, rodzice z obu stron, zięć Stefan  
 +Ignacy i Franciszka Karwot, rodzice (Got)  
 +Oskar Stajer, rodzice  
 +Anna Kania na pamiątkę urodzin, mąż Józef, synowa Danuta, zięć Jan rodzice  
 +Agnieszka Kuczera 10. rocznica śmierci  
 +Paweł Motyka, żona Maria, 4 synów 2 córki, 3 zięciów, wnuki: Agnieszka, Andrzej i Krzysztof  
 +Stanisław Szymik, żona Maria, syn Jan.  
 +Maria i Szczepan Konsek, rodzice, rodzeństwo z obu stron, pokrewieństwo (Bog)  
 +Anna i Emil Mura, rodzice z obu stron, 2 córki, zięć, wnuk, zmarłych z rodziny (Bog)

**Sobota – 25.07.2020r.** ŚWIĘTO ŚW. JAKUBA, APOSTOŁA

7.00 1/+Alojzy Zimończyk.  
 11.00 1/Ślub: Bembenista Adam - Orlińska Barbara  
 13.00 1/ Do Opatrzności Bożej z okazji 50. rocznicy urodzin Katarzyny Sobik z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze oraz o Boże błogosławieństwo dla męża i syna z okazji minionych urodzin. TD  
 14.30 1/Ślub: Badura Bartosz - Panek Ksenia  
 17.00 1/+Gertruda Szymura 23. rocznica śmierci

**Niedziela – 26.07.2020 r.** XVII NIEDZIELA ZWYKŁA

7.00 1/+Walerian Wiaterek 1. rocznica śmierci  
 8.30 1/+Alfred Klejnot na pamiątkę urodzin, rodzice 2/+Edward Cnota na pamiątkę urodzin  
 10.00 1/+Alojzy Paris, 5 rocznica śmierci  
 11.30 1/Do Opatrzności Bożej w intencji Fridy Sokół i chrzest  
 13.00 1/Ślub: Rojek Adrian - Rubisz Jessica  
 14.15 1/Ślub: Kokoszek Mateusz - Kokoszek Paulina  
 16.00 1/+Adam Kowalczyk 2. rocznica śmierci  
 20.30 1/

**Poniedziałek – 27.07.2020r.**

7.00 1/  
 17.00 1/+Helena Kluger w rocznicę śmierci, mąż Edward 2/+Ks. Justyn Oleś 1. rocznica śmierci

**Wtorek – 28.07.2020r.**

7.00 1/  
 17.00 1/+Roman Zniszczoł, rodzice Alojzy i Helena 2/Do Opatrzności Bożej z okazji urodzin ks. Stanisława z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze

**Środa – 29.07.2020r.** Wspomnienie św. Marty

7.00 1/+Alfons Sojka, żona Maria, rodzice (Got)  
 17.00 1/+Zbigniew Woźniak na pamiątkę urodzin

**Czwartek – 30.07.2020r.**

7.00 1/+Henryk Macionczyk  
 17.00 1/+Franciszek Babilas, rodzice z obu stron 2/+Eugeniusz Mieszczak 13. rocznica śmierci, żona Celestyna

**Piątek – 31.07.2020r.** Wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, prezb.

7.00 1/+Jerzy Zieleźny na pamiątkę urodzin  
 11.30 Ślub: Poleć Dariusz - Babilas Justyna  
 17.00 1/+Rozalia Szweda w rocznicę śmierci

**Sobota – 01.08.2020 r.** Wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, bpa i dK

7.00 1/+Emil Sodzawiczny, żona Eugenia, Alfred Piątek  
 12.00 Ślub: Bogdanowicz Kamil - Gruszka Magdalena  
 17.00 1/+Florian Kula, żona Marta, syn Edward, Ludwik Raszka

**Niedziela – 02.08.2020r.** XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA

7.00 1/+Maria Kluger 2. rocznica śmierci  
 8.30 1/+Kazimierz Janiczek  
 10.00 1/+Aniela Kujawa na pamiątkę śmierci.  
 11.30 1/ Do Opatrzności Bożej z okazji 45. rocznicy Małżeństwa Ireny i Rafała Lip z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze. TD  
 Po Mszy św. chrzest Mikołaj Masłowski i błogosławieństwo dla Emilii  
 Po Mszy św. błogosławieństwo rocznego dziecka: Oliwia Rzepka  
 14.15 1/  
 16.00 1/+Małgorzata Rduch na pamiątkę urodzin 2/+Bolesław Oleś 20. rocznica śmierci  
 20.30 1/

**Poniedziałek – 03.08.2020r.**

7.00 1/+Helena Winkler na pamiątkę urodzin  
 17.00 1/Do Opatrzności Bożej z okazji urodzin ks. Proboszcza z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze

**Wtorek – 04.08.2020r.** Wspomnienie św. Jana Marii Vianney'a, prezb.

7.00 1/+Marta Dziwoki 16. rocznica śmierci, mąż Józef.  
 17.00 1/+Stefan Kuczera, na pamiątkę urodzin (Got)

**Środa – 05.08.2020r.**

7.00 1/+Alfred Piątek, zięć Marian Pawlas 2/+Otylia Matuszczyk, mąż Wilhelm, rodzice  
 17.00 1/+Stefan Szmid 1. rocznica śmierci



- Czwartek – 06.08.2020r.** ŚWIĘTO  
PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO
- 7.00 1/ Na cześć Chrystusa Najwyższego Arcykapłana za wszystkich biskupów, kapłanów, kleryków, zgromadzenia zakonne, oraz nowe powołania kapłańskie i zakonne - zamawia Kopalnia
- 17.00 1/+Matylda Muras, rodzice
- Piątek – 07.08.2020r.**
- 7.00 1/+Ryszard Nikel, żona Maria
- 17.00 1/Msza św. w intencji rodzin wielodzietnych
- Sobota – 08.08.2020 r.** Wspomnienie św. Dominika, prezb.
- 7.00 1/ Msza św. za parafian  
2/+Gertruda Błaszczuk z ul. Dunikowskiego
- 17.00 1/+Bernadeta Sawicka 1. rocznica śmierci
- Niedziela – 09.08.2020r.** XIX NIEDZIELA ZWYKŁA
- 7.00 1/+Walenty Motyka, żona Matylda
- 8.30 1/+Anna Zimończyk, mąż Albert, syn Czesław, Józef Frelich, 2 żony, syn Antoni
- 10.00 1/+Eugeniusz Król na pamiątkę urodzin
- 11.30 1/+Dominik Sobik 11. rocznica śmierci, brat Józef Sobik  
2/+Roman Skrobol na pamiątkę urodzin
- 14.15 1/
- 16.00 1/+Andrzej Swaczyna 13. Rocznica śmierci, Franciszek i Franciszka Swaczyna, Margot i Sylwester Wita  
2/+Krzysztof Kąsek 1. rocznica śmierci
- 20.30 1/
- Poniedziałek – 10.08.2020r.** ŚWIĘTO  
ŚW. WAWRZYŃCA, DIAK. i MĘCZ.
- 7.00 1/+Wawrzyniec Dziwoki, żona Maria
- 13.30 Ślub: Pierchała Zuzanna – Oleś Adam
- 17.00 1/+Alojzy Sobik (Got)
- Wtorek – 11.08.2020r.** Wspomnienie św. Klary, dz.
- 7.00 1/+Damian Fojcik 4. rocznica śmierci
- 17.00 1/+Eleonora Gembalczuk-na pamiątkę urodzin
- Środa – 12.08.2020r.**
- 7.00 1/+Berger Jerzy na pamiątkę urodzin
- 17.00 1/+Stefan Szewczyk
- Czwartek – 13.08.2020r.**
- 7.00 1/+Elżbieta Mandel, mąż Emil, Franciszka Mandel, córka Irena
- 17.00 1/+Krzysztof Kąsek 1. rocznica śmierci
- 19.00 Nabożeństwo Fatimskie  
1/Msza św. +Roman Hartman
- Piątek – 14.08.2020r.** Wspomnienie św. Maksymiliana Marii Kolbego, prezb. i męcz.
- 7.00 1/+Krzysztof Sobik na pamiątkę urodzin
- 13.30 Ślub: Macionezyk Daniela - Dembek Patryk
- 17.00 1/+Bolesław Pomykoł na pamiątkę urodzin
- Sobota – 15.08.2020 r.** UROCZYSTOŚĆ  
WNIEBOWZİĘCIA NMP
- 7.00 1/+Gertruda Oleś, mąż Franciszek
- 8.30 1/+Edward Rojek na pamiątkę urodzin od córki z rodziną
- 10.00 1/+Bronisława Nowakowska 5. rocznica śmierci
- 11.30 1/ Msza św. w intencji dziecka i chrzest Rozalia Kuśka
- 13.00 Ślub: Adamiak Bartosz - Skałbiana Bożena
- 14.15 1/Msza św. w intencji rocznego dziecka: Klara Ostrzołek
- 16.00 1/+Jerzy Dziwoki na pamiątkę urodzin  
2/+Walerian Wiaterek od córki Janiny
- 20.30 1/
- Niedziela – 16.08.2020r.** XX NIEDZIELA ZWYKŁA
- 7.00 1/+Edward Motyka 16. rocznica śmierci
- 8.30 1/+Halina Gorywoda  
2/+Józef Waliczek na pamiątkę urodzin
- 10.00 1/+Daniela Kuczera w rocznicę śmierci (Rasz)  
2/+Marta Szmit, mąż Jerzy, córka Krystyna
- 11.30 1/+Stanisław Smółka 6. rocznica śmierci  
2/+Jan Nogły
- 14.15 1/
- 16.00 1/Do opatrności Bożej z okazji 40. rocznicy urodzin Małgorzaty Majzner z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze. TD
- 20.30 1/
- Poniedziałek – 17.08.2020r.** UROCZYSTOŚĆ  
ŚW. JACKA, PREZBITERA, głównego patrona archidiecezji i metropolii katowickiej
- 7.00 1/+Ryszard Hajzyk, żona Zofia, syn Oskar, Alojzy Malina, żona Bronisława, wnuk Karol
- 17.00 1/+Eryk i Salomea Konsek
- Wtorek – 18.08.2020r.**
- 7.00 1/+Maria Smyczek, mąż Piotr
- 17.00 1/ Do Opatrzności Bożej przez wstawiennictwo Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w intencji Rodzin Szentszackich oraz rodzin przyjmujących obraz Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej
- Środa – 19.08.2020r.**
- 7.00 1/+Józef Potyrcha
- 17.00 1/+Marek Musioł 1. rocznica śmierci
- Czwartek – 20.08.2020r.** Wspomnienie św. Bernarda, opata i dK
- 7.00 1/ Różaniec
- 13.00 Ślub: Pleszewski Marcin - Peterko Angelika
- 17.00 1/+Melania Prokopiak 1. rocznica śmierci
- Piątek – 21.08.2020r.** Wspomnienie św. Piusa X, pap.
- 7.00 1/ +Helena Winkler w rocznicę śmierci
- 17.00 1/+Wiesław Osiak żona Maria, matka Bronisława
- Sobota – 22.08.2020 r.** Wspomnienie NMP, Królowej
- 7.00 1/+Zygmunt Królikowski, na pamiątkę urodzin.
- 17.00 1/+Edward Musioł, żona Elżbieta
- Niedziela – 23.08.2020r.** XXI NIEDZIELA ZWYKŁA
- 7.00 1/
- 8.30 1/W intencji małżonków: Andrzeja i Małgorzaty Szafran w 19. rocznicę ślubu i z okazji 17. rocznicy urodzin syna Szymona oraz o Boże błogosławieństwo dla syna Mateusza
- 10.00 1/+Henryk Kuśka, ojciec Roman, brat Alojzy  
2/+Gertruda i Władysław Kuczera na pamiątkę urodzin
- 11.30 1/+Marian Pajdo 2. rocznica śmierci
- 13.00 Ślub: Korus Marcin - Kolenda Magdalena
- 14.15 1/Do Opatrzności Bożej z okazji 55. rocznicy ślubu Eugenii i Antoniego Knapiek oraz 80. rocznicy uro-

dzin Antoniego z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o łaskę zdrowia i Boże błogosławieństwo dla dzieci z rodzinami. TD

15.00 1/Do opatrności Bożej z okazji 70. rocznicy urodzin Zygmunta Kamińskiego z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze. TD

16.00 1/+Herman Niemczyk, żona Gertruda, córki: Anna i Maria, Waclaw i Anna Świątek, pokrewieństwo: Niemczykowe, Świątek, Pierchała, Kąsek, Ochojski i Zimończyk  
2/+Zdzisław Chomiuk

20.30 1/

**Poniedziałek – 24.08.2020r.** ŚWIĘTO  
ŚW. BARTŁOMIEJA, APOSTOŁA

7.00 1/+Anastazja Jurczyk, mąż Jan, ich zmarłe dzieci

17.00 1/+Leonard Szulc 17. rocznica śmierci

**Wtorek – 25.08.2020r.**

7.00 1/+Paweł Żyła, żona Marta, syn Eryk

17.00 1/+Jacek Hulin 2. rocznica śmierci

**Środa – 26.08.2020r.** UROCZYSTOŚĆ NMP  
CZĘSTOCHOWSKIEJ

7.00 1/+Paweł Adamczyk

17.00 1/+Bronisława i Kazimierz Benisz, syn Bernard

**Czwartek – 27.08.2020r.** Wspomnienie św. Moniki

7.00 1/+Stefania Niemiec 10. rocznica śmierci

17.00 1/+Teresa Frelich

**Piątek – 28.08.2020r.** Wspomnienie św. Augustyna,  
bpa i dK

7.00 1/

17.00 1/Msza św. wspólna:  
+Bernard Smyczek na pamiątkę urodzin (Bog)  
+Franciszek Szymura żona Anna, syn Serafin.  
+Celina Szymura na pamiątkę urodzin, od męża i dzieci  
+Anastazja Sobik mąż Emil, syn Stefan, żona Ruta, Cecylia Buchalik, mąż Reinhold, zięć Damian, Gertruda i Marian Cincio, syn Stanisław, rodzice z obu stron  
+Antoni Jarosz, Emil Kuczera, syn Zbigniew, żona Wanda, Maksymilian Herbiński, 2 żony, rodzinę Szafrąskich  
+Henryk Szymura na pamiątkę urodzin, rodzice, Alojzy Gembalczyk, żony Krystyna i Eufemia  
+Józef Krótki 12. rocznica śmierci, córka Jolanta, Wilhelm i Elżbieta Krótki, Paweł i Marta Gąsior  
+Alojzy Kula, synowie Henryk i Damian, rodzice z obu stron  
+Jadwiga i Antoni Filipowski, syn Eugeniusz, zmarłych z rodzin: Szewczyk, Kucharczyk i Filipowski  
+Berta i Stanisław Knappek, córka Aniela, 3 zięciów, zmarłych z pokrewieństwa: Mura, Knappek, i Kurpanik  
+Albert Kuczera 28. rocznica śmierci, żona Waleska, synowa Halina, wnuczka Bernadeta  
+Nikodem Szymura, rodzice Maria i Józef, dziadków  
+Hubert Zimończyk, żona Emilia  
+Józef Niesporek, rodzice Otylia i Emil, Wiktor i Maksymilian Baron, Janina i Roman Liszka  
+Alojzy Karwot, rodzice z obu stron  
+Aleksandra Świerżewska  
+Eugeniusz Oleś na pamiątkę urodzin, rodzice

+Franciszek Buchalik, żona Helena, rodzice Florian Buchalik, żona Maria, syn Engelbert, Anna Klejnot, mąż Albert

+Kazimierz Buch, matka Salomea, zmarłych teściów, bratowa Jadwiga, zmarłych z rodziny

+Pelagia Wencel na pamiątkę urodzin i kolejną rocznicę śmierci, zmarłych z rodziny

+Zofia Garbocz, mąż Jan, Lucja Śmiątek, mąż Henryk, Walter Matuszczyk, Bronisława Janowicz, mąż Zygmunt, zmarłych z rodzin: Garbocz, Śmiątek, Waliczek, Gorus, Figas, dusze w czyścicu cierpiące (Bog)

+Paweł Woźniak na pamiątkę urodzin

+Otylia Dziwoki, rodzice, Marta i Emil Pawlas, teściowie, Marta i Józef Dziwoki

+Eufrozyna i Józef Sobik

+Alojzy Czerwiński, rodzice (Got)

+Leon Konieczny, żona Krystyna, syn Stanisław, synowa Krystyna

+Franciszka i Ludwik Cofalik

+Henryk Wilczek 13. rocznica śmierci, Konstancy Motyka, żona Gertruda, Waleska Krupa, Czesław Sobik

+Anna Piecha 15. rocznica śmierci, mąż Henryk

**Sobota – 29.08.2020 r.** Wspomnienie Męczeństwa  
św. Jana Chrzyciela

7.00 1/+Stanisława Kukułka 1. rocznica śmierci

14.00 1/Msza św. w intencji żywych i zmarłych strażaków z Boguszowic i Gotartowic

15.00 1/Do Opatrzności Bożej z okazji 18. rocznicy urodzin Marka Pustelnika, z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, oraz o dary Ducha św. na dorosłe życie

17.00 1/+Ks. Janusz Frelich, rodzice Elżbieta i Izidor, bracia Zbigniew i Henryk  
2/+Maria Pustółka 1. rocznica śmierci

**Niedziela – 30.08.2020r.** XXII NIEDZIELA ZWYKŁA

7.00 1/

8.30 1/+Andrzej Papała 1. rocznica śmierci  
2/+Edward Kula w rocznicę śmierci

10.00 1/+Cezary Kaczmarczyk 4. rocznica śmierci  
2/+Justyn Zieleźny, Nikodem i Irena Pałka

11.30 1/Do Opatrzności Bożej za wstawiennictwem Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Św. Antoniego z okazji 90. rocznicy urodzin Elżbiety Przeliorz z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie. TD

13.30 Ślub: Hyla Mateusz - Szymczak Marta

16.00 1/+Urszula Smyczek 1. Rocznica śmierci  
2/+Róża Smółka, mąż Józef, syn Stanisław

20.30 1/

**Poniedziałek – 31.08.2020r.**

7.00 1/+ Aniela Szostek na pamiątkę urodzin, mąż Emanuel

17.00 1/+Bolesław i Helena Gąsior, córka Janina  
2/+Waleska Karwot, mąż Wilhelm

**Wtorek – 01.09.2020r.**

7.00 1/

12.00 Ślub: Popek Przemysław - Wenerska Dorota

- 17.00 1/+Bronisława Romański 33. rocznica śmierci, mąż Emil, Maria i Marcin Rugor (Bog)  
2/+Alfred Piątek, zięć Marian, Edward Buchalik, syn Marian, synowa Stefania

**Środa – 02.09.2020r.** Wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, pap. i dK.

- 7.00 1/+Erwin Gruszczyk 3. Rocznica śmierci, rodzice z obu stron  
17.00 1/+Maria Hulim, mąż Paweł, Jan Kampeczyk, rodzice, rodzeństwo, Helena Fudala  
2/+Józef Trybała 1. rocznica śmierci

**Czwartek – 03.09.2020r.**

- 7.00 1/ Na cześć Chrystusa Najwyższego Arcykapłana za wszystkich biskupów, kapłanów, kleryków, zgromadzenia zakonne, oraz nowe powołania kapłańskie i zakonne - zamawia Raszowiec  
17.00 1/+Maria Kordula, mąż Tadeusz, Franciszek Smółka, żona Maria  
2/+Ks. Walerian Ogierman  
3/+Bronisław Konsek 1. rocznica śmierci

**Piątek – 04.09.2020r.**

- 7.00 1/ Wynagrodzenie NSPJ i Niepokalanemu Sercu NMP za grzechy swoje i całego świata, w intencji kapłanów naszej parafii, oraz członków Straży Honorowej NSPJ  
2/+Józef Riemel  
13.00 Ślub: Marciniak Kamil - Cieślik Karolina  
17.00 1/ Msza św. w intencji rodzin wielodzietnych  
2/+Stefania Klimosz, ojciec Reinhold Pietruszka

**Sobota – 05.09.2020r.**

- 7.00 1/+Anna i Alojzy Pawlik  
2/+Franciszka i Ignacy Wojtaszek  
17.00 1/+Elfryda Ocieпка  
2/+Jerzy Dziwoki  
3/+Norbert Piecha, żona Ema, rodzice

**Niedziela – 06.09.2020 r. XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA**

- 7.00 1/  
8.30 1/+Andrzej Marcisz 27. rocznica śmierci  
10.00 1/ Do opatrności Bożej z okazji 18. rocznicy urodzin Romana Liszki z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dary Ducha św. na dorosłe życie  
11.30 1/Do Opatrzności Bożej z okazji 50. rocznicy małżeństwa Weroniki i Jerzego Toszek z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze. TD  
14.15 1/  
16.00 1/+Stefan Przeliorz na pamiątkę urodzin  
20.30 1/

**Poniedziałek – 07.09.2020 r.**

- 7.00 1/  
17.00 1/+Halina Kuczera, Tadeusz Kokoszka.  
2/+Albert Kuczera, żona Waleska, wnuczka Bernadeta, Albert i Zofia Szyroki

**Wtorek – 08.09.2020r.** ŚWIĘTO NARODZENIA NMP

- 7.00 1/  
12.00 Ślub: Grzybek Sebastian - Pisarska Martyna  
17.00 1/+Gertruda Błaszczuk  
2/+Monika Grzybek, mąż Rufin, synowa Małgorzata

**Środa – 09.09.2020r.**

- 7.00 1/+Władysław Mrowiec 20. rocznica śmierci  
2/+Augustyn Szatka 2. rocznica śmierci  
17.00 1/+Helena i Osfald Śliwa  
2/+Edmund Maroszek, Ryszard Krótki, żona Maria, pokrewieństwo z obu stron

**Czwartek – 10.09.2020r.**

- 7.00 1/  
17.00 1/+Eleonora Dziwoki, mąż Alojzy, 3 synów, wnuk Łukasz  
2/+Maria i Paweł Pierchała, Alojzy i Paulina Stajer, (Got)  
3/+Berta Szmida na pamiątkę urodzin, 2 mężów, zmarłych rodziców

**Piątek – 11.09.2020r.**

- 7.00 1/  
17.00 1/+Ks. Walerian Ogierman, rodzice i siostra  
2/+Henryk Skrzyszowski 1. rocznica śmierci

**Sobota – 12.09.2020r.** UROCZYŚCIE NMP PIEKARSKIEJ, głównej patronki archidiecezji

- 7.00 1/  
17.00 1/+Maria Szewczyk 3. rocznica śmierci  
2/+Maria i Stanisław Chrószcz, zięć Roman Smółka (Got)  
3/+Regina Skalbania, mąż Edward, Piotr Niesporek, Krzysztof Pyżalski, Marian Pyżalski, żona Maria, Robert Pierchała, żona Augustyna, wnuk Bogdan, Alojzy Gorol

**Niedziela – 13.09.2020r. XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA**

- 7.00 1/Świecka Rodzina Franciszkańska - urodziny  
8.30 1/+Erwin Tkocz  
2/+Helena Szymanek na pamiątkę urodzin  
10.00 1/Małgorzata Ostapiuk 1. rocznica śmierci  
11.30 1/+Wanda Ucher 1. rocznica śmierci  
2/Msza św. w intencji rocznego dziecka: Maja Skolimowska  
14.15 1/  
16.00 1/+Stanisław Półtorak 12. rocznica śmierci, żona Danuta 10. rocznica śmierci  
2/+Barbara Cichy na pamiątkę urodzin  
19.30 Nabożeństwo Fatimskie  
20.30 1/

Przygotowały panie: Teresa Szymczak i Kornelia Mokry

## Kronika parafialna

**Chrzty:**

Pola Olszewska, Paulina Kula, Filip Koziółek, Alicja Cobos, Sara Lach, Dominik Dzierżawa, Hanna Gorzelak, Helena Nalepa, Wiktor Baudler, Marcel Janota, Tymek Toczek, Wiktor Malina, Julia Liszka, Mateusz Gaszka, Jakub Nowrot, Maria Raszyńska, Hanna Stajer, Sylwester Żelazny

**Śluby:**

Tomanek Dawid - Nowińska Mariola zd. Szulik  
Mańka Adrian - Mańka Aleksandra zd. Zimończyk



## **Pogrzeby:**

Kuczera Aniela	22.07.1923 - 25.02.2020
Buchalik Krystian	07.06.1952 - 25.02.2020
Maciejończyk Marian	06.09.1949 - 27.02.2020
Pyszny Dorota	26.12.1941 - 03.03.2020
Kalamala Krystyna	19.10.1936 - 06.03.2020
Przybylak Roman	29.10.1955 - 10.03.2020
Piekut Jan	24.06.1933 - 10.03.2020
Tumkiewicz Zygmunt	06.02.1956 - 15.03.2020
Śliwiński Edward	13.04.1949 - 17.03.2020
Dyba Agnieszka	10.09.1945 - 25.03.2020
Musiolik Henryk	18.07.1946 - 26.03.2020
Buszka Małgorzata	18.01.1961 - 31.03.2020
Machoczek Stanisław	01.01.1947 - 01.04.2020
Kąsek Edward	21.09.1949 - 03.04.2020
Szymura Maria	24.02.1921 - 09.04.2020
Wądołowski Jerzy	15.02.1955 - 14.04.2020
Jakubowski Tadeusz	31.01.1938 - 14.04.2020
Dziuba Gertruda	21.05.1931 - 17.04.2020
Karwot Janina	05.01.1951 - 18.04.2020
Nogły Teresa	13.09.1939 - 19.04.2020
Leisner Eryk	26.11.1941 - 20.04.2020
Bełtowski Tadeusz	05.02.1940 - 23.04.2020
Gąsior Edward	11.04.1937 - 30.04.2020
Merta Rajmund	10.07.1940 - 30.04.2020
Sobik Wanda	14.02.1934 - 03.05.2020
Wuzik Gertruda	23.10.1942 - 03.05.2020
Gruszka Bogusława	24.04.1965 - 09.05.2020
Kafka Walter	02.11.1929 - 10.05.2020
Pustołka Teresa	15.04.1939 - 17.05.2020
Wiśniewska Krystyna	28.01.1938 - 17.05.2020
Pastuszka Zbigniew	05.07.1971 - 24.05.2020
Oleś Jerzy	12.04.1952 - 29.05.2020
Sobik Erwin	06.08.1941 - 30.05.2020
Sobik Paweł	12.09.1984 - 02.06.2020

Przygotowały panie: Teresa Szymczak i Kornelia Mokry

## **PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY Czerwiec**

-) **Intencja ewangelizacyjna: Droga serca.**

Módlmy się, aby ci, którzy cierpią odnaleźli drogi życia, pozwalając się dotknąć Sercu Jezusa.

### **Lipiec**

-) **Intencja powszechna: Nasze rodziny.**

Módlmy się, aby dzisiejszym rodzinom towarzyszyły: miłość, szacunek oraz rada.

### **Sierpień**

-) **Intencja ewangelizacyjna: Świat ludzi morza.**

Módlmy się za wszystkie osoby, które pracują i żyją dzięki morzu, w tym marynarze, rybacy i ich rodziny.

### **Wrzesień**

-) **Intencja ewangelizacyjna: Szanowanie zasobów planety.**

Módlmy się, aby zasoby planety nie były rozgrabiane, lecz dzielone w sposób sprawiedliwy i pełen szacunku.

## **Informator parafialny**

**Wszelkie informacje zamieszczone w gazecie dotyczące urzędowania kancelarii parafialnej oraz udzielania sakramentów św. mogą ulegać zmianie w zależności od decyzji władz państwowych oraz rozporządzeń ks. Arcybiskupa**

### **Msze św.**

- w niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 14.15, 16.00, 20.30
- w święta nie uznawane przez państwo: 7.00, 10.00, 15.30, 17.00

### **Kancelaria parafialna**

- aktualne godziny urzędowania kancelarii parafialnej są dostępne w ogłoszeniach na stronie internetowej parafii

### **Protokoły przedślubne**

- spisywane są każdego dnia po uprzednim osobistym lub telefonicznym (tel. 32-42-20-322) uzgodnieniu terminu i godziny z księdzem Proboszczem
- narzeczeni zgłaszają się w kancelarii trzy miesiące przed planowanym terminem ślubu przynosząc ze sobą: dowody osobiste, metryki chrztu i bierzmowania, świadectwo ukończenia katechizacji młodzieżowej i Studium Przedmałżeńskiego

### **Sakrament chrztu**

- aktualnie chrzest dziecka zgłaszamy w kancelarii parafialnej, ustalając wybrany przez rodziców termin chrztu
- zgłaszając chrzest w kancelarii przynosimy akt urodzenia dziecka z USC
- rodzicami chrzestnymi mogą być wyłącznie bierzmowani, wierzący i praktykujący katolicy
- nauka przygotowująca do przyjęcia sakramentu chrztu odbywa się w sobotę poprzedzającą tę uroczystość o godz. 16.00 w domu parafialnym

### **Sakrament pojednania**

okazja do sakramentu pojednania przed Mszą św.

### **Odwiedziny chorych**

- chorych z postugą sakramentalną odwiedzamy raz w miesiącu - zgłoszenia w zakrystii
- w sytuacji zagrożenia życia prosimy kapłana o każdej porze (zgłoszenia na probostwie)

### **Telefony kontaktowe w sprawie Domu Pogrzebowego:**

**Pan Hubert Figas: tel. kom. 0511 076 934**

**Całodobowy Zakład Pogrzebowy STYX:  
032- 42 20 361, tel. kom. 0601 530 578**

### **Pogrzeby**

zgłaszając pogrzeb przynosimy akt zgonu i kartę do pochowania zwłok oraz zaświadczenie o przyjętych sakramentach św. (wydaje kapelan szpitala)

### **Konto Ochronki i Parafii**

BPH PBK S.A. I O/Rybnik  
nr: 69 1240 4357 1111 0000 5312 7499

Materiały przeznaczone do druku  
w numerze wrześniowym proszę przesyłać  
w wersji elektronicznej  
lub dostarczyć w formie papierowej  
najpóźniej do dnia 28 sierpnia 2020 r.



## Pierwsza Komunia Św.

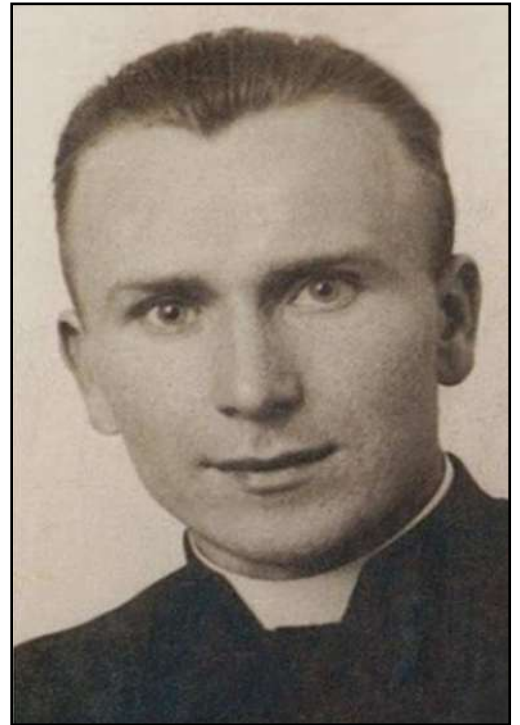
Ze względu na czas epidemii nie odbyła się zaplanowana na 3 maja uroczystość I Komunii Św. Rodziny komunijne mogły po rozmowie z panią katechetką ustalić z proboszczem dzień i godzinę I Komunii Św. własnego dziecka. Na tej stronie zamieszczamy krótką fotorelację z tych uroczystości komunijnych, które do tej pory się odbyły.





## Ksiądz Jan Macha (1914 – 1942)

We wtorek, 10 marca abp Wiktor Skworc ustanowił zespół przygotowujący beatyfikację Czcigodnego Sługi Bożego ks. Jana Franciszka Machy. Będzie on inicjował i koordynował działania w ramach przygotowań do Mszy św. beatyfikacyjnej, która odbędzie się w katowickiej katedrze Chrystusa Króla w sobotę 17 października o godz. 10.00. Na łamach tego numeru SE chcemy przybliżyć czytelnikom sylwetkę tego śląskiego kapłana nazywanego „Apostolem miłości miłosiernej”. Zamieszczone na tej stronie zdjęcia stanowią ilustrację artykułu: „Sługa Boży. Ks. Jan Macha”, i pochodzą ze strony <https://www.ksmacha.pl>



ks. Jan Macha z dziadkiem Tomaszem, rodzicami i rodzeństwem w dniu prymicji



Anna i Paweł Macha (rodzice ks. Jana) w dniu Złotych Godów – 1963 r.



Postulator w procesie beatyfikacyjnym ks. dr Damian Bednarski z papieżem Franciszkiem

Wśród kleryków Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie



## Talenty kulinarne ks. Karola

Czas kwarantanny i konieczność pozostawania w izolacji pozwoliły realizować się ks. Karolowi na polu kulinarnym.



A oto efekt – smacowite tiramisu...



Z inicjatywy ministrantów powstała salka audiowizualna na potrzeby naszej młodzieży

## Z kącika gospodarczego

Pomimo czasu epidemii realizowano zaplanowane prace na naszych obiektach parafialnych.

— czytaj str. 5-6



Dokończenie remontu dachu na obiektach Starej Fary



Zadbane obejście wokół kościoła





Zabezpieczenie wieży i oszacowanie stanu kopuły oraz przygotowanie do przyszłorocznego remontu tej kopuły



Remont pierwszej części ogrodzenia na Starej Farze



Porządkowanie pomieszczeń gospodarczych przy Starym Domu Parafialnym



Odzyskiwanie i przywracanie do funkcjonalności zakamarków na Starej Farze



Na bieżąco przeprowadzono dezynfekcję kościoła, kaplicy pogrzebowej i Domu Parafialnego

**„Serce Ewangelii”** miesięcznik parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rybniku – Boguszowicach + **Redaktor prowadzący:** Lucjan Rugor + **Adres redakcji:** probostwo, ul. Małachowskiego 38, 44-251 Rybnik-Boguszowice, **tel.** 32-42-20-322 + **e-mail:** serce\_ewangelii@op.pl + **Internet:** www.boguszowicestare.pl + **Nakład:** 1.400 egz.

**ofiara za gazetkę  
4,00 zł**